

Zapraszamy  
na projekcje filmu

## „Popieluszko. Wolność jest w nas”

3 i 4 kwietnia 2009, bilety  
po 11 zł do nabycia w GDK  
tel. 4558168 4558169

Od kilku tygodni w nowej siedzibie przy ul. Obr. Pokoju znajdują się filie starostwa powiatowego, mieszczące się dotychczas w budynkach przy ul. Piastowskiej.

## Filia przekazana

Oficjalnego przekazania do użytku dokonano 12 marca w samo południe. Gośćmi starosty **Jacka Hoffmanna** byli wiceburmistrz Gubina **Justyna Karpisiak**, przewodnicząca rady powiatu krośnieńskiego **Anna Szcześniewicz**, przewodniczący rady miejskiej Gubina **Leszek Ochotny**, radni powiatowi. Oficjalnego przecięcia wstęgi dokonali starosta J. Hoffman, członkowie rady powiatu **Stanisław Wawrzyniak**, **Grzegorz Świtalski**, przewodnicząca A. Szcześniewicz i radny **Włodzimierz Rogowski**. AB

szafy wnekkowe  
kuchnie  
garderoby  
biura  
inne



**EURO STYL**  
meble

GUBIN  
ul. Drukarska 9  
Tel.: 068 359 05 39  
0 500 855 500

[www.kuchnie-szafy.eu](http://www.kuchnie-szafy.eu)

# Wiadomości Gubińskie

ROK XVII · nr 5/2009 (393) · ISSN 1425-1558 · DWUTYGODNIK  
wiadomoscigubinskie@go2.pl 13 marca 2009 · cena 1,80 zł

## Uroczyste pożegnanie



Honor do sztandaru oddaje komendant LOSG płk SG J. Frączyk

W piątek 27 lutego 2009r. odbyła się uroczystość przeniesienia siedziby Placówki Straży Granicznej w Gubinku do obiektów Komendy Oddziału w Krośnie Odrzańskim. Zmiana ta jest efektem kolejnych zmian organizacyjnych Lubuskiego Oddziału Straży Granicznej związanych z dostosowaniem jego struktury do realizacji Układu z Schengen. Na uroczystości obecni byli przedstawiciele organów samorządu terytorialnego, przedstawiciele innych służb mundurowych, szkół, stowarzyszeń, związków oraz instytucji i zakładów pracy funkcjonujących na terenie Ziemi Gubińskiej. Ponadto w uroczystości brali udział również funkcjonariusze Policji Federalnej, dziennikarze oraz byli żołnierze WOP i Straży Granicznej. Ten hi-

storyczny moment był znakomitą okazją do wspomnień i refleksji.

Z chwilą powstania Straży Granicznej w 1991r. utworzony został Lubuski Oddział Straży Granicznej w Krośnie Odrzańskim, w skład którego weszła między innymi Graniczna Placówka Kontrolna w Gubinie z drogowym i kolejowym przejściem granicznym oraz strażnice Strzegów, Polanowie, Gubin i Żytowań. Od połowy 2002r. następuje proces reorganizacji jednostek granicznych, w wyniku którego zostały połączone strażnice Strzegów i Polanowie, tworząc strażnicę Polanowie. W dniu 31 stycznia 2003r. strażnica w Gubinie wchodzi w skład Granicznej Placówki Kontrolnej w Gubinie, a w czerwcu tego samego roku w skład GPK wchodzi Strażnica w Żytowaniu. 25 sierpnia 2005r. Graniczna Placówka

Kontrolna w Gubinie zostaje przemianowana na Placówkę Straży Granicznej w Gubinku i 1 listopada tego samego roku przejmuje do ochrony odcinek granicy państwowej po rozwiązanej placówce w Polanowicach. W uroczystym pożegnaniu komendant LOSG płk SG **Jarosław Frączyk** podziękował gościom za wszystkie lata owocnej współpracy, zrozumienia oraz życzliwości, które były nieocenione podczas realizacji ustawowych zadań placówki. Należy podkreślić, że pomimo przeniesienia siedziby placówki do Krośna Odrzańskiego, zakres jej zadań oraz terytorialny zasięg działania nie ulegną zmianie. Funkcjonariusze SG nadal będą wykonywać obowiązki służbowe na terenie Gminy Gubin.

Oprac. na podstawie informacji ze strony: [www.lubuski.strazgraniczna.pl](http://www.lubuski.strazgraniczna.pl)

## Jednak zostaną!

Jak się dowiedzieliśmy, Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji podjął decyzję o pozostawieniu dotychczasowej lokalizacji lubuskich pograniczników. Tak więc Lubuski Oddział Straży Granicznej pozostanie w Krośnie Odrzańskim. Wiosną zmieni się jego nazwa z Lubuskiego na Nadodrzański Oddział SG. Rozformowane zostaną tym samym oddziały SG - Łużycki i Pomorski, a nasi pogranicznicy sukcesywnie przejmą obowiązki zapewnienia ładu i bezpieczeństwa na całej długości zachodniego pasa granicznego. AB

## „OSKAR”

Galeria odzieży  
używanej  
ul. Nowa 4A

ZAPRASZA:

- Europejskie marki
- Niskie ceny
- Nowa odzież
- Miła obsługa
- Dostawa towaru  
dwa razy w tygodniu

OTWARTE 9.00-17.00

## CYFRA +

Oglądaj to, co najlepsze

## SATMAN

ul. Kresowa 9 tel. (068) 359 48 08  
Gubin 66-620 mobile 509 517 444

**WSZYSTKIE  
PAKIETY CYFRY+**  
CANAL+ HBO  
i OPCJE HD  
**30% TANIEJ  
PRZEZ 10 MIESIĘCY**  
**DEKODER ZA 0 zł**

## Jaw-Mar s.c.

Sękowice 78



### bar Bistro „u Seby”

- organizujemy imprezy okolicznościowe
- polecamy tanie i smaczne posiłki oraz pizzę

nasze posiłki realizujemy również na zamówienia telefoniczne tel. 512 174 448

noclegi tel. 12 174 451  
dysponujemy 2-3 osobowymi pokojami

## SPRZEDAŻ I WYNAJEM NOWYCH MIESZKAŃ ORAZ LOKALI UŻYTKOWYCH

Cena 1 m<sup>2</sup> mieszkania 2100zł brutto



- zielona, spokojna okolica
- dogodny dojazd do centrum
- wygodne miejsca parkingowe
- funkcjonalne rozkłady mieszkań
- podłączenia telefoniczne, telewizyjne i internetowe
- kameralny trzykondygnacyjny budynek
- balkony z ekspozycją południową i zachodnią
- w okolicy kompleks handlowo-usługowy

Mieszkania o pow. od 52m<sup>2</sup> do 90m<sup>2</sup>  
Lokale użytkowe o pow. od 10m<sup>2</sup> do 100m<sup>2</sup>

Biurowo sprzedaży w Gubinie:

Apartamenty Żagań Sp. z o.o.  
tel./fax. 068 359 36 92  
e-mail: atrium@onet.eu

Gubin, ul. Gen. Pułaskiego 37a/2  
kom. +48 663 786 277  
[www.apartamentyżagan.pl](http://www.apartamentyżagan.pl)

## Urodzenia

Marcelina Bielińska, Nikola Ciaputa, Gabriel Sandrzyk, Jagoda Śmigiel, Przemysław Ręba, Julia Parzyżągła, Olivier Bresszyk, Roksana Żurko, Dagmara Kruszyńska, Emilia Murowicka, Oliwia Dąbrowska, Edyta Szafrańska, Kinga Didyk, Adam Harchi, Marcel Tatar, Kacper Wiatrowski, Grzegorz Marcik, Artur Rzepa, Oskar Janus, Marlena Matuszewska, Natalia Dalecka, Maksym Jakubowski, Alex Mankiewicz, Daria Kostka, Tobiasz Tracz.

## Zgony

Wiesława Kosińska l. 84, Tadeusz Piasecki l. 89, Alina Zmazyńska l. 79, Władysław Górski l. 73, Leonarda Wójcik l. 79, Genowefa Kazimierowicz l. 85, Lesław Izdebski l. 42, Tatiana Nakonieczna l. 91, Zygmunt Sulikowski l. 87.

## Skarbówka dyżuruje

Informujemy, że dyżury pracowników Urzędu Skarbowego z Krosna Odrzańskiego będą miały miejsce w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gubinie, w sali nr 15 (sala narad) w następujących terminach:

18 03 2009r., 25 03 2009r.,  
01 04 2009r., 08 04 2009r.,  
15 04 2009r., 22 04 2009r.,  
29 04 2009r.

w godzinach  
od 9.00 do 14.00

## Badania mammograficzne

W ramach profilaktyki antyrakowej, z inicjatywy **Zygrydy Gwizdalskiego**, wznovione zostaną wyjazdowe badania mammograficzne, do których zachęcamy nasze czytelniczki.

Przypominamy, że bezpłatnym badaniem objęte są panie po ukończeniu 50 roku życia, jeśli od ostatniego badania minęły dwa lata lub jest to badanie pierwszokrotne.

Kobiety młodsze i po ukończeniu 69 roku życia, niestety za badania płacą.

Zgłoszenia pod tel. 068 455-67-79 lub osobiście w każdy poniedziałek od godz. 12.00 do 13.00 w Urzędzie Miasta - pokój 16. MB-T

## TWP SZKOLENIA BHP

Gubin, Os. E. Plater 9c/8  
Tel. 068 455-60-09  
503 732 097

## SZKOLENIA:

- dla pracodawców
- stanowisk kierowniczych
- stanowisk robotniczych
- oraz usługi związane z BHP

## Au revoir - do widzenia

Zespół Szkół Rolniczych w Gubinie był, po raz kolejny, gospodarzem spotkania życzliwych sobie ludzi, których na co dzień dzieli setki kilometrów.

ZSR gościła 6 marca delegację z Francji na czele z **Christianem Gasquetem** - prezesem Stowarzyszenia Francja-Polska, Lot-Lubuskie. Towarzyszył mu **Etienne Le-boucher** - sekretarz stowarzyszenia. W spotkaniu uczestniczyli ze strony polskiej, oprócz gospodarzy: dyrektora szkoły **Krzysztofa Szymańskiego**, jego zastępcę **Jolanta Ślusarczyk**, nauczyciele m. in.: **Lilianna Dobiegała**, **Grażyna Kolanowska**, **Alicja Szymańska**, **Jolanta Gałęska** oraz zaproszeni goście. Obecni byli m. in. starosta **Jacek Hoffmann**, wicestarosta **Janina Pawlik**, radni powiatowi **Włodzimierz Rogowski** i **Grzegorz Świtalski**, przewodniczący Rady Gminy i prezes Gminnej Spółdzielni **Stanisław Fudyma** oraz dyrektorzy gubińskich szkół. Imprezę rozpoczął K. Szymański, witając zgromadzonych, a następnie w wer-

um rolniczym w Figeac. Pierwotnie nasi uczniowie odbywali praktyki w gospodarstwach rolnych. Podczas 15-letniej realizacji programu **Leonardo da Vinci** nasi uczniowie odbywają 9-tygodniowy staż w pensjonatach i hotelach w Departamencie Lot we Francji.

Ch. Gasquet bardzo ciepło wyraził się o dyrekcji, nauczycielach i uczniach ZSR. Powiedział - mimo że jesteśmy 1800 km od Departamentu Lot, to jednak czuję się tu jak w domu. A to dzięki wspaniałej, ciepłej atmosferze i tym ludziom (powiedział, wskazując na obecnych). Zaczynaliśmy z Józefem dawno temu, a teraz kontynuujemy to z powodzeniem z obecnym dyrektorem **Krzysztofem Szymańskim**. Ale najważniejsze, że program się sprawdza, że są efekty, że obie strony są zadowolone. Muszę jeszcze dodać, że wasza młodzież jest wspaniałym ambasadorem Polski we Francji.

Wszyscy goście ciepło mówili o współpracy polsko-francuskiej. Po części artystycznej (w obu językach)



Przyjaciele wiedzą jak trafić przez żołądek do serca

sji dwujęzycznej uczniowie **Natalia Gabrycka** i **Dariusz Józwiak** przedstawili historię międzynarodowej współpracy, w ramach programu **Leonardo da Vinci**. Właśnie minęło 15 lat od chwili rozpoczęcia realizacji projektu. Ponad 500 uczniów odbyło w tym czasie staże we Francji. 20 marca wyjeżdża do Francji ostatnia 10-osobowa grupa 6. edycji programu „Leonardo da Vinci”, by zdobywać praktyczne umiejętności w obsłudze ruchu turystycznego.

Długoletni dyrektor, inicjator tej współpracy, radny sejmiku **Józef Bartkowiak** z rozrzewnieniem wspomina początek wspólnych projektów - 18 lat temu rozpoczęliśmy współpracę, nie wiedzieliśmy jak ona dalej się potoczy. W Szprotawie było spotkanie grupy Francuzów z przedstawicielami gospodarstw rolnych i ja tam byłem jako dyrektor szkoły rolniczej. Obecny tam był także Christian, do którego podszedłem, porozmawialiśmy. I tak zawiązały się pierwsze znajomości, pierwsza współpraca z lice-

w wykonaniu uczniów, przy akompaniamencie **Danuty Kaczmarek**, przemówieniach okolicznościowych, rozpoczęto degustację potraw polskich i francuskich wykonanych przez uczniów klasy III TŻ. Byli stazjści: **Ilona** i **Sonia Miecznikowskie**, **Magda Paczkowska** i **Krzysztof Szulc** z gracją obsługiwali gości. Oferowano m. in.: wyroby cukiernicze, wypieki, a następnie zupę rybną (pyszna!), sałatki z obu państw, pasztety, kanapki, koreczki, same rarytasy! Każdy z gości otrzymał miły upominek - pyszne sery francuskie.

Na koniec należy podkreślić, iż Ch. Gasquet, jako jedyny dotąd obcokrajowiec, otrzymał „Oznakę Honorową za Zasługi dla Województwa Lubuskiego”, a bez tłumacza i koordynatora **Leszka Sidorowicza** nie byłoby tak owocnej i dobrej współpracy polsko-francuskiej. Zawsze służy pomocą naszej młodzieży, która mogła i może na niego liczyć.

Au revoir - do widzenia. Do następnego spotkania.

Małgorzata Borowczak-Turowska

## Konkurs recytatorski

Każdego roku odbywa się Lubuski Konkurs Recytatorski, którego Przegląd Rejonowy ma miejsce w marcu w GDK, w Gubinie. Jest to konkurs dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Uczestnicy kwalifikują się do 3 grup wiekowych: 1) klasy I-III, 2) klasy IV-VI, 3) gimnazjum. W naszym mieście także klasy „o”, które na tym etapie kończą konkurs. Repertuar jest dowolny: wiersz lub jego fragment, lub fragment prozy.



Na zdjęciu wszyscy uczestnicy eliminacji z klasy „o”

Dla pierwszej grupy wiekowej czas prezentacji to 2 minuty, dla pozostałych 5 minut. Repertuar dostosowany jest do wieku i możliwości wykonawców.

W SP-3 odbyły się 6 marca eliminacje szkolne. Wśród najmłodszych uczestników do eliminacji przystąpiło 11. uczestników (prawie połowa uczniów kl. „o”). Nad przebiegiem konkursu czuwała wychowawczyni M. Rodak. W skład jury weszło również kilka mam uczniów niebiorących udziału w rywalizacji. Maluchy (w strojach galowych) prezentowały wiersze znane nam wszystkim, jak: „Leń” J. Brzechwy czy „Zosia samosia” J. Tuwima, ale również utwory mniej znane, m. in. „Laleczka” J. Śląskiej, „Ile kropek ma biedronka?” S. Segala czy „Baranek czyścioszek” U. Kozłowskiej. Dla dzieci był to pierwszy tak poważny występ, więc towarzyszyła im niewielka trema. Po prezentacji jury udało się na naradę. Do dalszego etapu konkursu mogło przejść 5. uczestników. W końcu nastąpiło wręczenie nagród (dziękujemy sponsorom!) wszystkim odważnym recytatorom i ogłoszenie wyników. Do Przeglądu Rejonowego w GDK zakwalifikowały się: **Nikola**, **Arek**, **Roksana**, **Piotrek** i **Asia**. Szkoda, że nie będą mogli dalej rywalizować, ale my wiemy, że byłiby naprawdę wspaniali - zwłaszcza jak na swój wiek.

Maluchom przyświecało motto, zamieszczone na otrzymanych nagrodach: *Ja nie jestem już maluchem, Tylko całkiem sporym zuchem, Śpiewam, tańczę i rysuję, Pięknie wiersze recytuję.* Anna Kędzióra

## Kobiety nie świętowały...

Tuż przed swoim świętem, 6 marca, panie ze Stowarzyszenia Kobiet Gubin-Guben „Nysa” spędziły bardzo pracowicie.

**Christine Knapik** (na zdjęciu pierwsza od lewej), przewodnicząca stowarzyszenia, przedstawiła projekty i plany na najbliższych kilka miesięcy. Omówione zostały sprawy organizacyjne związane m. in. z wyjazdem pań do Insbrucka, jest to jedna z wielu atrakcji czekających w tym roku członków „Nysy”.

Głównym tematem tego dnia był przygotowywany na 16 maja „Kiermasz staroci”. Każda z członkiń zobowiązała się dostarczyć na kiermasz pamiątki, stare przedmioty czy rzeczy „nadgryzione” zębem czasu. Powstał komitet organizacyjny i przydzielono zadania. Pozostały do załatwienia formalności związane z pozwoleniem i dopracowanie szczegółów.

Miejmy nadzieję, że frekwencja i pogoda dopiszą, gdyż, jak zwykły mawiać panie ze stowarzyszenia - każda złotówka i każdy cent się liczą. Już teraz serdecznie zapraszamy na kiermasz.

Małgorzata Borowczak-Turowska



## JUŻ WYBIERZ SZKOŁĘ

Dyrekcja Szkoły Podstawowej Nr 3  
z oddziałami integracyjnymi w Gubinie zaprasza

wszystkich sześciolatków i ich Rodziców na spotkanie, które odbędzie się 18 marca 2009 r. o godz. 17.00 w naszej placówce. Dla naszych gości przygotowaliśmy wiele atrakcji.

Informacje o nas [www.sp3gubin.iap.pl](http://www.sp3gubin.iap.pl)

## Złote wieże TERRY

Trwa hossa firmy TERRA z Gubina, która w marcu br. podczas tegorocznych Targów Ogrodniczych Gardenia 2009 w Poznaniu, otrzymała kolejną nagrodę za swoje nowatorskie produkty, w tym zwłaszcza konstrukcje kwietnikowe i kwietniki wiszące. Firma Terra jest dziś największym producentem tego typu produktów w Polsce i liderem na rynku innowacyjnych rozwiązań z przeznaczeniem zwłaszcza dla ogrodnictwa, obszarów parkowych i miejskich terenów zielonych.

Sztandarowym produktem TERRY są konstrukcje kwietnikowe - wieże kwiatowe. To wyjątkowy produkt, niemający w Polsce równie efektownego odpowiednika. Wyjątkowość wież kwiatowych związana jest z innowacyjnym rozwiązaniem, przychylnym dla systemu korzeniowego kwiatów. Poszczególne pierścieniowe warstwy kwietnika nie posiadają dna! Dzięki temu system korzeniowy nasadzanych roślin - w przeciwieństwie do gazonów, donic czy mis - ma nieskrępowane i sprzyjające warunki wzrostu.

Konstrukcje kwiatowe (wieszane na słupy oświetleniowe lub mocowane do ścian) dzięki swej kaskadowej budowie, nawet przy zastosowaniu małych sadzonek dają efekt ozdobnej, ukwieconej kuli lub wieży. Konstrukcje te przeznaczone są zwłaszcza dla terenów miejskich (rynki, deptaki, pasáže spacerowe, aleje miejskie itp.), obszarów pozamiejskich (trakty oddzielające pasy ruchu), a także parków, ogrodów i obszarów przydomowych (tarasy, balkony, wybiegi).

To nie jest jedyne wyróżnienie dla gubińskiej firmy. TERRA w ostatnim okresie została nagrodzona i wyróżniona na kilku najważniejszych wystawach i branżowych imprezach targowych. Wśród nich znalazły się m.in.: tytuł najbardziej innowacyjnej firmy Województwa Lubuskiego w roku 2007, Złoty Laur podczas Międzynarodowej Wystawy Zieleń to Życie 2008 w Warszawie za najlepszy produkt w kategorii ogrody i tereny zielone.



Konstrukcje TERRY na gubińskim deptaku

Firma TERRA działa na polskim rynku od 1998. Jej właścicielem jest **Bogusław Albinowski**. Firma zatrudnia 6 pracowników i jest obecnie w okresie ekspansywnego rozwoju. TERRA zajmuje się również dystrybucją hydrożeli TERRAVIT oraz AQUATERRA, których głównymi odbiorcami są nadleśnictwa, firmy ogrodnicze, projektanci terenów zielonych, firmy zajmujące się utrzymaniem terenów zielonych oraz ochroną drzew. Produkty firmy TERRA doceniło do dziś ponad 200 polskich samorządów. Widoczne są w wielu miastach w Polsce i Niemczech. Galeria konstrukcji kwietnikowych, informacje o produktach i dane kontaktowe znajdują się na stronie: [www.terra-pl.eu](http://www.terra-pl.eu)

## Gubiński Uniwersytet

Uniwersytet Trzeciego Wieku zaprasza na inauguracyjno-organizacyjne spotkanie wszystkich naszych przyszłych studentów, które odbędzie się 1 kwietnia o godz. 17.00 w galerii „Ratusz” GDK.

Celem naszego Uniwersytetu jest przede wszystkim rozwijanie indywidualnych, twórczych i intelektualnych potrzeb w każdej, przede wszystkim dojrzałej osobowości, a także utrzymanie sprawności fizycznej i psychicznej seniorów, włączając ich w proces kształcenia ustawicznego. Nasza oferta skierowana jest do tych, którzy szukają alternatywnego spędzania wolnego czasu, pragną rozwijać swoje zainteresowania poprzez uczestnictwo w seminariach, a także w praktycznych warsztatach kierunkowych. Serdecznie zapraszamy! (Paw)

## Walne na „Żwirku”

Wiosna za oknami, wiosna na działkach. Rozpoczyna się sezon prac w ogrodach, ale by wspólnie działać, najpierw należy podjąć kilka decyzji, porozmawiać, by działkowcom działało się lepiej.

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Żwirki” 5 kwietnia br. (niedziela) o godz. 10.00 w świetlicy PUM ul. Grunwaldzka organizuje Walne Zebranie Sprawozdawcze, na które serdecznie zaprasza działkowców. MB-T

## Gmina Gubin

## Ambitna strategia

Rada Gminy uchwaliła Strategię Rozwiązywania Problemów Społecznych do roku 2016. Z planowaną budową kopalni węgla brunatnego i elektrowni, która z pewnością przyniesie dodatkowe znaczne dochody do budżetu gminy, będzie ulegać pozytywnemu uzupełnieniu. Wyznaczono do realizacji kilka celów głównych, w tym szczegółowych, opartych na finansowaniu z budżetów państwa i samorządu, funduszy unijnych czy stowarzyszeń.

I. Zwiększenie dostępu do różnych form edukacji, dóbr kultury, kultury fizycznej oraz wyrównywanie szans rozwojowych dzieci i młodzieży zakłada m. in. modernizację bazy sportowej, oświatowej i placówek kulturotwórczych; doposażenie szkół w nowoczesny sprzęt i środki dydaktyczne; budowę sal gimnastycznych przy Gimnazjum w Grabicach i Zespole Szkół w Chlebowie. Przewiduje się tworzenie nowych pracowni internetowych z szerokim dostępem dla wszystkich chętnych, uaktywnienie programów edukacji europejskiej (Sokrates, Młodzież itp.), tworzenie świetlic socjoterapeutycznych obejmujących opieką dzieci z rodzin patologicznych i najuboższych.

Będzie też modernizacja istniejącej stołówki szkolnej, rozszerzona zostanie oferta zajęć pozalekcyjnych dzieci i młodzieży, dofinansowany dojazd młodzieży do szkół ponadgimnazjalnych, prowadzone zajęcia korekcyjno-wyrównawcze.

II. Doskonalenie systemu wsparcia społecznego realizowane będzie m.in. poprzez współdziałanie w tworzeniu Klubu Inteligencji Społecznej, przygotowanie i realizacja programów pomocowych oraz interwencyjnych w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie, osłonowych, by przeciwdziałać wykluczeniu społecznemu osób bezdomnych i zagrożonych bezdomnością. Przewiduje się współorganizację bazy żywnościowej dla dzieci, młodzieży oraz osób starszych objętych pomocą społeczną. Utworzone zostaną mieszkania socjalne. Motywować się będzie klientów pomocy społecznej do podnoszenia kwalifikacji i rozwiązywania problemów, także inspirować do tworzenia i organizacji samopomocowych oraz wolontariatu, spółdzielni socjalnych, ośrodków wsparcia.

III. Efektywne rozwiązywanie problemów uzależnień m.in. poprzez wdrażanie programów profilaktycznych, utworzenie Gminnego Centrum Trzeźwościowego, organizację Gminnego Mitingu Trzeźwościowego. Zwiększenie także dostępności terapeutycznej i rehabilitacyjnej dla osób uzależnionych i współuzależnionych, rozwijanie pomocy socjoterapeutycznej poprzez tworzenie świetlic i klubów młodzieżowych z programem pomocy psychologicznej. Ważnym celem jest udzielanie rodzinom, w których występują problemy alkoholowe, pomocy psychologicznej i prawnej, w tym również ochrony przed przemocą domową.

Znaczącym działaniem powinno być wspieranie wszelkich form zatrudnienia oraz aktywności osób długotrwale bezrobotnych poprzez: aktywizację zawodową - wykonywanie prac społecznie użytecznych, uczestnictwo w zajęciach reintegracji zawodowej, dofinansowanie usamodzielnienia ekonomicznego lub zmiany miejsca zamieszkania; aktywizację edukacyjną - sfinansowanie uzupełnienia wykształcenia ogólnego, wspieranie zajęć umożliwiających zdobywanie nowych kompetencji zawodowych; aktywizację zdrowotną, która obejmuje badania profilaktyczne, program psychoterapii w zakładzie leczenia odwykowego osób uzależnionych od alkoholu i narkomanii czy turnusy rehabilitacyjne dla osób niepełnosprawnych; aktywizację społeczną - obejmującą uczestnictwo w ośrodkach dziennego wsparcia, świetlicach, ośrodkach domowych samopomocy i klubach, wspieranie wolontariatu, organizowane treningi kompetencji i umiejętności społecznych.

Jak przekazał wójt **Edward Aksamitowski**, to strategia ambitna, jak na aktualny stan budżetu. Zygmunt Traczyk

Informuję, że każda osoba fizyczna lub inna jednostka organizacyjna będąca właścicielem bądź posiadaczem zabytku wpisanego do rejestru albo posiadająca taki zabytek w trwałym zarządzie, może ubiegać się o udzielenie dotacji celowej z budżetu gminy na dofinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy tym zabytku.

Powyższe reguluje uchwała nr XXII/291/2008 Rady Miejskiej w Gubinie z dnia 7 października 2008 roku w sprawie określania zasad udzielania dotacji na sfinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru z późniejszymi zmianami, która dostępna jest na stronie internetowej [www.bip.gubin.pl](http://www.bip.gubin.pl).

Bliższe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 068 455-81-06 lub 068 455-81-34.

Burmistrz Miasta Bartłomiej Bartczak

## Stowarzyszenie

Przyjaciół

Ziemi

Gubińskiej

ul. 3 Maja 2

66-620 Gubin

tel. 068 455 81 62

prosi o

1%

Twojego podatku



KRS 0000203707

## Kronika 997

W okresie od 24 lutego do 10 marca 2009r. na terenie miasta i gminy Gubin odnotowano następujące zdarzenia:

**25 lutego** nieznany sprawca wybił szybę w oknie balkonowym przedszkola przy ul. Wojska Polskiego, wartość szkody wyceniono na 1.000 zł;

**5 marca** gubińscy policjanci zatrzymali mieszkańca gm. Gubin, który kierował vw passatem, okazało się, że pojazd został skradziony na terenie Słowacji. samochód zabezpieczono na strzeżonym parkingu.

**6 marca** o godz. 4.05 na ul. Kujawskiej gubińscy policjanci zatrzymali mieszkańca gm. Żary, który poszukiwany był europejskim nakazem aresztowania, w związku z podejrzeniem o dokonanie napadu z bronią w rękę na filię banku Sparkasse na terenie Niemiec i kradzieży 86 tys. euro, decyzją Sądu Okręgowego zatrzymanego aresztowano;

**7 marca** o 10.30 w Stargardzie Gubińskim zatrzymano Jurgena W. lat 46, obywatela Niemiec, który kierował samochodem w stanie nietrzeźwym;

**8 marca** o 14.00 na ul. Żołnierskiej zatrzymano Andrzeja K. lat 48, który kierował rowerem w stanie nietrzeźwym, a o 19.00 na ul. Kresowej zatrzymano Krzysztofa S. lat 30, który kierował samochodem ciężarowym, mając w organizmie prawie 3 promile alkoholu.

Oprac. MB-T

Informacji udzielił

oficer prasowy

KPP Krosno Odrz.

podinsp. Dariusz Wyrwa

## Kronika PSP

**2 lutego** - Gubin - działania jednego zastępu Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP z Gubina polegały na zabezpieczeniu miejsca lądowania śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

**2 lutego** - Gubin - działania jednego zastępu Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP z Gubina polegały na wypompowaniu wody z zalanej piwnicy w budynku mieszkalnym.

**3 lutego** - Gubin - w wyniku nieprawidłowej eksploatacji urządzeń grzewczych powstał pożar altanki. Działania gaśnicze prowadziły dwa zastępy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP z Gubina.

**3 lutego** - Gubin - w wyniku nieprawidłowej eksploatacji urządzeń grzewczych powstało zadymienie piwnicy w budynku wielorodzinnym. Działania dwóch zastępów Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP z Gubina polegały na wejściu w sprzęcie ochrony dróg oddechowych do piwnicy, przewietrzeniu i oddymieniu pomieszczeń.

**5 lutego** - Chlebowo gmina Gubin - w wyniku podpalenia powstał pożar traw na nieużytkach. Działania gaśnicze prowadził jeden zastęp Jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej z Wężysk.

Informacje ze strony [www.krosnopsp.com.pl](http://www.krosnopsp.com.pl).



## z magistratu

Informacje zebrał Antoni Barabas

### Bilans straży miejskiej

Od września ubiegłego roku działa w Gubinie reaktywowana po kilku latach od zlikwidowania Straż Miejska.

Powołano ją decyzją Rady Miejskiej z dnia 7 lutego 2008 r. w ilości 5 strażników, w tym jedna przedstawicielka płci pięknej. Strażnicy odbyli odpowiednie przeszkolenie w Specjalistycznym Ośrodku na terenie Gdańska, później praktykę w Żarach, zarówno w tamtejszej policji, jak i straży miejskiej.

We wrześniu ruszyli z bardzo pożyteczną akcją na terenie gubińskich szkół. Okazało się, że jest wiele do zrobienia, zarówno w ruchu pieszym w drodze do szkoły, jak i na terenie szkoły. Jakby przy okazji uporządkowano ruch pojazdów w obrębie szkół.

Podpisane porozumienie z policją doskonalą pracę obydwu stron. Współpraca z dzielnicowymi wzbogaca wiedzę strażników o istniejących zagrożeniach. Korzystanie z policyjnych pojazdów okazuje się w czasie nagłych interwencji niezbędne. Strażnicy miejscy mają na swym wyposażeniu dwa rowery, być może dlatego bacznie lustrują wiele zakamarków w mieście.

Straż miejska z Gubina współpracuje też ze strażą graniczną, Strażą Miejską z Guben i strażą pożarną. Są już przykłady współpracy z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej i z komisją miejską do rozwiązywania problemów alkoholowych.

Wielu mieszkańców Gubina podkreśla bardzo dobre zorganizowanie ruchu pojazdów, jak i pieszych oraz miejsc parkowania przed cmentarzem w okresie święta zmarłych. Porządek egzekwowano już na tydzień przed dniem Wszystkich Świętych i dalej po tym dniu.

O pracowności straży świadczą wyniki statystyczne: wydano 644 pocięcia i nałożono 70 mandatów na kwotę 6900 zł. Wniosków do ukarania sądowego nie było. Wynika z tego, że straż miejska w Gubinie nie jest przesadnie restrykcyjna.

Natomiast wielu mieszkańców podkreśla, iż w Gubinie poprawił się znacznie porządek wizualny, jak i bezpieczeństwo. Niektórzy zadają sobie pytanie, czy ten korzystny trend utrzyma się nadal, gdy strażnicy zostaną zmotoryzowani. Na zakończenie należy stwierdzić, że potrzebę funkcjonowania straży miejskiej w Gubinie potwierdza zgłoszenie przez mieszkańców 431 zdarzeń, które spowodowały interwencje. *Ols*

### Negocjacje z AMW

W Urzędzie Miejskim 2 marca br. doszło do spotkania burmistrza **Bartłomieja Bartczaka** z dyrektorem Agencji Mienia Wojskowego z Gorzowa Wlkp. **Maciejem Nawrockim**. Agencja ma w naszym mieście wiele nieruchomości, między innymi były koszarowce, które są przedmiotem zainteresowania gubińskiego magistratu. Burmistrz chciałby przejąć kilka ciekawych nieruchomości i przerobić je na mieszkania socjalne oraz komunalne. W jednym z takich budynków po byłych koszarach jest miejsce nawet dla 50 rodzin. Wstępnie koszt adaptacji takiego budynku to 6 milionów złotych, możliwe jest dofinansowanie z Lubuskiego Regionalnego Programu Operacyjnego połowy tej sumy, a więc ok. 3 mln zł. Niebawem dojdzie do kolejnego spotkania w tej sprawie.



### Spotkanie konsultacyjne

W Urzędzie Marszałkowskim w Zielonej Górze 4 marca doszło do spotkania w sprawie gubińskich projektów zakwalifikowanych do realizacji w ramach LRPO ze środków unijnych. W rozmowach uczestniczyli burmistrz Bartczak, naczelnik wydziału komunalnego i inwestycji **Krzysztof Olifrowicz-Kalinowicz** oraz odpowiedzialny za projekty w wydziale europejskim, inspektor **Krzysztof Dziurdziewicz**. Przypominamy, że zarząd województwa pozytywnie zaopiniował dwa nasze projekty, tj. Wypięk Teatralną oraz uzbrojenie terenów inwestycyjnych przy ul. Legnickiej oraz Śląskiej, w sumie jest szansa na pozyskanie ponad 4,5 mln złotych. Najbliższe tygodnie mają pokazać, czy gminy faktycznie są przygotowa-

ne do realizacji inwestycji oraz czy projekty są zgodne z nowymi wytycznymi Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. Przy założeniu, że sytuacja rozwine się pozytywnie, samorząd liczy na rychłe podpisanie umowy z marszałkiem i pozyskanie funduszy.

### Pro i contra!

Na prośbę radnych Rady Powiatu Krośnieńskiego, doszło do spotkania (12.03.09) grupy radnych miasta Gubina - przewodniczącego rady **Leszka Ochotnego, Haliny Wojnicz, Andrzeja Białka, Edwarda Patka, Jakuba Bartczaka, Ryszarda Jakutowicza, Wojciecha Sendery, Waldemara Kowala** z przedstawicielami rady powiatu krośnieńskiego **Anny Sześcińewicz, Włodzimierza Rogowskiego, Stanisława Wawrzyniaka**. Tematem bardzo ostrej miejscami dyskusji była decyzja radnych miejskich o nieprzystąpieniu do programu zakładającego szczepienia ochronne przed zakażeniem wirusem raka szyjki macicy dla dziewcząt z terenu gminy miejskiej Gubin w wieku gimnazjalnym. Akcja jest planowana jako cykliczna, z chwilą podjęcia stosownych decyzji zamiarem jej pomysłodawców jest to, aby była powtarzana w przyszłości dla kolejnych roczników dziewcząt. Program zakłada zaszczepienie 120 dziewcząt w wieku gimnazjalnym, koszt samej szczepionki kształtuje się na poziomie 1600 złotych. Gmina miejska Gubin jako jedyna w powiecie nie wyraziła woli przystąpienia do programu, radni nie zdecydowali się na jej dofinansowanie kwotą około 60 tys. zł. Przy współfinansowaniu zakupu partii szczepionek przez radę powiatu i pozostałe gminy, koszt jednostkowy szczepionki kształtowałby się na poziomie 1000 zł. Jeżeli jednak przez tę akcję uchronimy od zachorowania chociażby 10 dziewcząt - przyszłych matek, to będzie bardzo duży sukces i akcja będzie miała swój sens - podkreśliła z naciskiem A. Sześcińewicz wobec przeciwnych opinii radnego **Zygfryda Gwizdalskiego**, będącego największym oponentem programu. Ustalono, że przed najbliższą sesją rady miejskiej radni otrzymają stosowną uchwałę podjętą przez radę powiatu (sesje rady miejskiej i powiatu pokrywają się w dniu 25 marca).



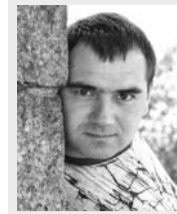
### Rozwój Euromiasta Gubin - Guben

Od kilku miesięcy samorządy miejskie Gubina i Guben pracują nad transgranicznym projektem w ramach programu „Narodowa Polityka Rozwoju Miast”. W ramach tego projektu, w lutym w obu miastach przeprowadzone zostały ankiety wśród mieszkańców. Burmistrzowie Gubina i Guben serdecznie zapraszają mieszkańców do wzięcia udziału w pierwszej debacie Euromiasta, podczas której m.in. zaprezentowane zostaną wyniki przeprowadzonych ankiet. Tematami przewodnimi debaty są: integracja europejska oraz przemiany strukturalne w gospodarce.

Pierwsza debata miejska odbędzie się 26 marca 2009 r. o godz. 18.00 w Starej Farbiarni w Guben (Friedrich- Wilke-Platz). *(aw)*

### Jaki wypoczynek?

W spotkaniu, które prowadziła wiceburmistrz J. Karpisiak, na wniosek kierownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej **Teresy Dziedzic** uczestniczyli dyrektorzy gubińskich szkół **Genowefa Barabas, Bogdan Wypych, Robert Siegiel**, dyr. Miejskiego Ośrodka Sportu **Andrzej Nowak**, Gubińskiego Domu Kultury **Janusz Gajda** i pełnomocnik burmistrza ds. rozwiązywania problemów alkoholowych **Urszula Jaryczewska** - było wypracowanie kształtu i organizacji półkolonii w mieście dla dzieci z rodzin będących pod opieką MOPS. Jest bowiem duża szansa na uzyskanie środków na pokrycie w całości półkolonijnej formy wypoczynku dla około 100 dzieci. Program dotyczy dzieci z przedziału wiekowego 11-13 lat. Omawiano kształt programu i zajęć, organizację od strony zabezpieczenia prawnego i logistycznego, nabór opiekunów, zasady kwalifikowania uczestników i długość turnusów. Podsumowując spotkanie, kierownik MOPS T. Dziedzic podkreśliła, że jest to program innowacyjny, pilotażowy, gdyż do tej pory nikt w województwie takiego programu nie realizował. Ostateczny wniosek musi być złożony do końca marca b. roku.



**Myśli  
proste  
i  
zawiłe**

**Marcin Zajączkowski**

### Przedwiośnie

Wygląda na to, że zima powoli odpuszcza. Nie mam nic przeciw zimie, bo ta w pełnej krasie z mnóstwem śniegu to urokliwy czas, który aż zmusza do spakowania swojego aparatu w torbę i wyjścia na zimowy, niezwykle czarujący plener fotograficzny. Takie jednak się ostatnio rzadko zdarzają, a to, co zwykliśmy nazywać zimą, to nieatrakcyjny, szary i nienastajający pozytywnie okres w kalendarzu. W tym roku zima była chociaż o tyle łaskawa, że na ferie dzieciom nie zabrakło ładnej śnieżnej pogody. Wbrew pozorom i powszechnemu mniemaniu, nie cieszą się drogowcy, których wiecznie lubi ona zaskakiwać, bo ustępująca pozostawia po sobie masę dziur na miejskich, powiatowych i wojewódzkich drogach.

Po zimie zaś przychodzi wiosna. Ta z kolei przychodzący zdecydowanie pozytywnie. Wiosna to przebudzenie, przebudzenie zaś możemy postrzegać dość szeroko. Zwykle dostrzegamy budzącą się do życia przyrodę, ale wiosna to nie tylko budząca się przyroda. Znamy z historii termin wiosny ludów; czas, w którym budziła się świadomość własnej tożsamości narodowej wielu europejskich krajów.

Niech więc wiosna będzie czasem, który przyniesie nam ze sobą nowe, świeże i odważne pomysły, pozwoli się przebudzić z letargu, zaplanować coś ciekawego i dążyć, nabierając sił, do realizacji nawet najbardziej zwirowanych pomysłów.

Optymistycznie zapowiada się także wiosna w Gubinie. Udało się pozyskać przychyłność przynajmniej częściowo zrealizowane zostaną dwie inwestycje. Jedną rzekłbym praktyczną i perspektywiczną, druga estetyczna, ale niezbędna, choćby po to, by będąc na wyspie, wzrok jakoś tak sam nie uciekał w kierunku brzegu zachodniego sąsiada, a i nie tylko do wiosennych spacerów „odnowiona” wyspa będzie miejscem wprost idealnym.

Szkoda, że inne dwie inwestycje nie znalazły w oczach marszałka województwa uznania. Nie dziwi więc niedosyt burmistrza, wszak jako były piłkarz i entuzjasta sportu wie, że remis to nie najlepszy wynik.

Ale nie jest źle i jeśli to nie wiosna idzie dla Gubina, to na pewno solidne przedwiośnie. A „wiosna”, lekkość, optymizm, chęć do działania i radość niech będą w nas przez cały czas, choćby na kartce kalendarza było napisane styczeń.



Z okazji 8 Marca, tuż po Dniu Kobiet, wszystkim paniom pod rozwagę. I tym młodym, i tym pięknie niemłodym. Także panom, by spojrzeli na matki, żony i kochanki życzliwszym okiem i dostrzegli w nich przede wszystkim - kobiety! Nie tylko raz w roku...

## Wkurza mnie

# Tyle ile trzeba

Gdyby to rzeczywiście było tak, to cała reszta nie miałaby sensu. A wszystko, co istotne w życiu, musiałyby mijać wraz z pojawieniem się na naszej twarzy, jeśli nie pierwszej, to drugiej czy trzeciej zmarszczki. Bo każda z nas byłaby na tym świecie tylko po to, żeby być młodą, a przecież każda z nas przy odrobinie szczęścia, tak - szczęścia, będzie kiedyś i niemłoda. A jednak wcale nie pocieszają nas stwierdzenia, że na własne zmarszczki trzeba zapracować. Chcemy być młode i tyle.

„Nie wierzę, żeby makijaż i właści-

we uczesanie wystarczyły, by uczynić kobietę piękną. Bowiem najbardziej promienną kobietą w pokoju jest zawsze ta, która jest pełna życia i doświadczenia” - powiedziała w jednym z wywiadów Sharon Stone.

Młoda czy niemłoda? No właśnie... Po co pytać? Wiadomo. Nie ważne, ile ta czy tamta pani ma lat i na ile wygląda. Istotne, na ile się czuje. A mimo to tak prosta logika nie znajduje odzwierciedlenia w naszym postrzeganiu własnego życia. W celebrowaniu tego, co w nim wartościowe, nawet jeżeli,

bo nie może być inaczej - przemijające. I chociaż trudno uwierzyć, to najczęstszą pułapką, w jaką wpadamy, zwłaszcza my kobiety, jest paniczny lęk przed pytaniem: „Ale ile pani ma lat?” Ile?

Tyle mam lat, na ile chce mi się jeszcze śmiać, uwodzić, malować usta i przede wszystkim myśleć. O sobie, o świecie i o innych w nim. Od rana do wieczora i znów od początku. I może tylko w tak zwanym międzyczasie warto zastanowić się, czy w pogodzeniu się z upływającym czasem nie warto szukać „pociesz-

nia”, skoro i tak każda z nas będzie kiedyś stara. Przepraszam, nie tylko mądra, ale i pięknie niemłoda.

Nie rozumiem i prawdę mówiąc, nie mieści mi się w głowie, że można ograniczyć własne życie, i to w jakikolwiek sposób, lękiem przed tym co mija. Bo musi. Młoda i niemłoda. Co więc zrobić i nie wpadać w panikę, gdy tylko pada to niechciane, ale natrętnie stawiane pytanie: - A tak właściwie, to ile pani ma lat? Tyle ile trzeba. Tylko żeby tak było, to trzeba w to jeszcze uwierzyć. *Kaśka Janina Izdebska*

ABC

Niepełnosprawnego (3)



Urszula Kondracik

Prezes TWzK  
koło w Gubinie

Dziś o dofinansowaniu likwidacji barier architektonicznych, w komunikowaniu się i technicznych.

O dofinansowanie ze środków NFZ mogą ubiegać się:

1) na likwidację barier architektonicznych (podjazd do budynku, wykonanie windy przyporęczkowej lub dobudowanie, likwidacja progów w mieszkaniu, dostosowanie łazienki itp.) osoby niepełnosprawne, które mają trudności w poruszaniu się, jeżeli są właścicielami nieruchomości lub użytkownikami wieczystymi nieruchomości albo posiadają zgodę właściciela lokalu lub budynku, w którym stale zamieszkuje;

2) na likwidację barier w komunikowaniu się i technicznych - osoba niepełnosprawna, jeżeli jest to uzasadnione potrzebami wynikającymi z niepełnosprawności. Likwidacja barier w komunikowaniu się i technicznych ma za zadanie umożliwienie lub znaczne ułatwienie osobie niepełnosprawnej wykonywanie podstawowych, codziennych czynności lub kontaktów z otoczeniem, więc dofinansowanie może dotyczyć sprzętów, które zgodnie z indywidualnymi potrzebami osobie niepełnosprawnej temu służą, np. komputery, telefony, wieże stereo itp.

Wysokość dofinansowania likwidacji ww. barier wynosi do 80% kosztów przedsięwzięcia, nie więcej jednak niż do wysokości piętnastokrotnego przeciętnego wynagrodzenia. Pozostałe 20% pokrywa wnioskodawca.

Pisemny wniosek o dofinansowanie likwidacji barier osoba niepełnosprawna składa w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie (w naszym przypadku w Krośnie Odrzańskim). Szczegółowych informacji dot. sporządzania wniosków udziela przedstawiciel Towarzystwa Walki z Kalectwem w każdy wtorek od 10.00 do 14.00, w siedzibie przy ul. 3 Maja 2 (w podwórzu byłego WDT), tel. 607 143 080.

W następnym numerze przedstawimy programy aktualnie realizowane przez PFRON: uzężeł na wsi (pomoc finansowa) i PEGAZ 2003 dot. zaopatrzenia w komputery i wózki inwalidzkie o napędzie elektrycznym.

Oprac. na podst.  
informatora PFRON

## Rozgrzeszanie odwojennej krzywdy

W sobotę, 28 lutego, w sali widowiskowej Gubińskiego Domu Kultury, za sprawą Stowarzyszenia Lokalnego Pro-Gubin i Muzeum Miasta i Przemysłu w Guben, przy współpracy Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Gubińskiej, w ramach projektu „Spotkania bliskich nieznajomych” wspólnie czas spędzili sąsiedzi z obu brzegów Nysy łuzycyckiej.

Wspomniany projekt ma utrwalić i upublicznić relacje ludzi zmuszonych przez los wojny do przesied-

związany od początku 1946 roku. Wcześniej bohaterem spotkania z tego cyklu był **Harry Kesz** z Bieżyca. W roli gwiazdy następnego spotkania wystąpi **Klaus Bramburger** - artysta plastyk z Guben.

Wprowadzenia do tematyki wieczoru dokonał **Waldemar Pawlikowski** - prezes Stowarzyszenia Lokalnego Pro-Gubin, odwołując się i do własnych odczuć, jako przedstawiciela młodego pokolenia. Ciepłe słowa do zebranych skierowała

informacji o tuż powojennym okresie, J. Czabator zachęcał do przeczytania broszury jego autorstwa „Tam gdzie Lubica wpada do Nysy” (praca nagrodzona „Złotym Piórem” w organizowanym przez Gubińskie Towarzystwo Kultury Konkursie Literackim im. Tadeusza Firleja o „Złote Pióro”, w roku 2008), a przygotowanej z pomocą wspomnianego S. Pilańczyńskiego.

Głos zabierali m.in. **Zenona Adamska-Dyrbusch** - prowadząca prywatne Muzeum Gospodarstwa Wiejskiego w Bieżyca; mówiła m.in. o funkcjonowaniu szkoły w Bieżyca, gdzie - podobnie jak J. Czabator - wchodziła w uczniowskie role. Zaznaczyła, że bieżycka szkoła ich ukształtowała. I obecnie ta placówka dobrze współpracuje z miejscowym muzeum - dodała, zwracając się do dyrektora szkoły **Henryka Sieradzkiego**. Bardzo wysoko oceniła postawę J. Czabatora jako ucznia. Akcentowała mocno, iż bronił słabszych kolegów. Wyrażała dumę, że tacy ludzie wywodzą się z Bieżyca. **Danuta Kaczmarek** pytała o mord niedaleko rodzinnych stron J. Czabatora (Nieśwież). **Jan Skóra** interesował się kulinariami z tamtych okolic.

J. Czabator pytany, czy teraz po latach nie czuje urazu do Niemców czy do Rosjan, odpowiedział bardzo przytomnie, że dziś urazu nie czuje, pretensji nie ma, bo nie byłoby w tym sensu. Chociaż z rodzinnej ziemi został przez wojnę - jak wyraźnie podkreślił - wyrwany z korzeniami i pozbawiony dzieciństwa. Wychowywał się tylko pod opieką matki, wdowy z pięciorgiem dzieci. Minęło tyle lat i - mimo poszukiwań - nadal nie wie, gdzie ojciec zginął, gdzie został pochowany.

Burmistrz **Bartłomiej Bartzak**

słowami ogromnego uznania i podziwu (oraz bukietem kwiatów) wyraził szacunek bohaterowi wieczoru za odwagę odsłonięcia się publicznie, za zgodę na udział w tym bardzo ważnym akcie pojednania pokoleń, różnych narodów. Podkreślił, że generacje przemijają, a zostaje pamięć i podstawowe wartości ludzkie. Burmistrz zauważył solidność organizatorską dyrektora Gubińskiego Domu Kultury **Janusza Gajdy**, prezesa W. Pawlikowskiego, doskonale tłumaczenie **Krzysztofa Freyera**. Przed uczestnikami opisywanego tu polsko-niemieckiego wieczoru wspomnień z cyklu „Spotkania bliskich nieznajomych” zaprezentowały się pięknym jak zwykle koncertem Gubińskie Łuzyczanki, występujące pod dyrekcją D. Kaczmarek. W repertuarze były utwory o Gubinie i znane powszechnie szlagiery. Zaśpiewały m.in. Hymn Łuzycy w oryginalnym brzmieniu, „Jarzębinę” z kresów polskich, „Hej, przeleciał ptaszek” z repertuaru Zespołu Mazowsze. Swoje wiersze recytowała **Ida Kaczanowska** - członkini grupy śpiewaczej, autorka wielu tekstów wykorzystywanych na scenie. Prowadząca Gubińskie Łuzyczanki D. Kaczmarek przygotowuje książkę zawierającą biografie rozspiewanych pań.

Organizatorom tego ciekawego wieczoru należy się uznanie. Zaproponowali interesującą lekcję właściwie pojmowanego człowieczeństwa, patriotyzmu i tolerancji.

*Stanisław Turowski*

Projekt dofinansowany  
przez Fundację Współpracy  
Polsko-Niemieckiej FWPN



FUNDACJA WSPÓŁPRACY  
POLSKO-NIEMIECKIEJ  
STIFTUNG  
FÜR DEUTSCH-POLNISCHE  
ZUSAMMENARBEIT



Gubińskie Łuzyczanki zaśpiewały szlagiery

lenia się, głównie ze wschodu na zachód, m.in. Ukraińców, Białorusinów, ale i Niemców. Idzie o to, żeby przypomnieć, lecz i „zapomnieć” tamten koszmar (przesiedleń i wypędzeń) w imię przyszłości, jak tylko to możliwe, najmądrzej urządzonej. To już rola młodszych, obecnego pokolenia, wychowywanego dla pokoju i pojednania.

Tym razem z przedstawicielami różnych pokoleń obu naszych miast spotkał się **Jerzy Czabator**, znany działacz społeczny, honorowy prezes SPZG. Z Gubinem i Bieżyca (tu się wychowywał, dorastał)

**Heike Rochlitz** - dyrektor Muzeum Miasta i Przemysłu w Guben. Powiedziała, iż chętnie uczestniczy w tym wieczorze, także dla doświadczenia, które przyda się w organizacji jednego z takich spotkań w Guben.

J. Czabator swoje wspomnienia z tamtych pierwszych powojennych lat przypomniał, staraniem organizatorów, specjalnym filmem biograficznym (dzięki **Stefanowi Pilaczyńskiemu**, prezesowi SPZG można było wykorzystać materiał archiwalny z Gubina), który stanowił inspirację do rozmowy z publicznością (około 150 osób). Tych, co czują niedosyt



### MAX PARKIET

- CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE  
- LAKIEROWANIE  
- UKŁADANIE PARKIETU

RENOWACJA I LAKIEROWANIE POWIERZCHNI DREWNIANYCH  
tel. 694-649-820 [www.maxparkiet.eu](http://www.maxparkiet.eu)

e-mail: [maxparkiet@maxparkiet.eu](mailto:maxparkiet@maxparkiet.eu)

Serdecznie dziękuję wszystkim ludziom,  
którzy wsparli mnie w trudnych chwilach  
oraz uczestnikom pogrzebu mojego męża

## Andrzeja FLISA

w imieniu rodziny  
żona Alina

MATERIAŁY  
BUDOWLANE  
SKLEP

JULMAN

(obok TESCO)

ATRAKCYJNE CENY

ZAPRASZAMY!

## Sonda

Czy wierzysz w przesady?



**Anna Jachec**  
uczennica

Trochę tak. Nie siadam na rogu, bo jeszcze zostanę starą panną. Nie ściągam komuś pierścionka, aby się z tą osobą nie kłócić. Słyszałam, że nie można przechodzić pomiędzy idącymi wspólnie osobami, bo zabierają szczęście. Niby...



**Monika Miroszek**  
studentka

Zdecydowanie nie! Nigdy nie dawałam wiary w tego typu rzeczy. W dzisiejszych czasach młode pokolenie już raczej nie wierzy w stare przesady. Wolę polegać na sobie, niż na jakiś zabobonach.



**Marcin Zaborowski**  
pracownik stacji paliw

Jeżeli już chcę wierzyć, to tylko w te, które przynoszą mi i moim bliskim szczęście. Czasem warto wierzyć w stare przesady, ponieważ nieraz mogą z tego wynikać różne śmieszne sytuacje i niespodzianki. Czasem los jest przewrotny...



**Iwona Wojtecka**  
nauczycielka

Nie zwykłam wierzyć w przesady, szczególnie w te, które mają charakter negatywny. A trzy-nastego piątek często jest dla mnie szczęśliwym dniem. Z drugiej strony, choć generalnie nie zwracam uwagi na przesady, to jednak mimo wszystko zdarza mi się odpukać w niemalowane.

W dniu 9 marca tego roku, z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet, w Centrum Spotkań w Guben spotkali się chórzyci Chóru Seniora z Guben i Gubińskie Łużyczanki.

## Dzień Kobiet

Wśród zaproszonych gości byli przedstawiciele rad seniorów z Guben i Gubina. Obecnych powitał szef chóru z Guben, pan **Kriegiel**, po czym w bardzo ciekawy sposób omówił historię święta Dnia Kobiet. Ciekawostką dla strony polskiej była informacja, że w 1932 r. w Niemczech zlikwidowano Dzień Kobiet na rzecz Dnia Matki. W zamiśle władz miało to zachęcić kobiety do rodzenia większej ilości dzieci. Na zakończenie swojego wystąpienia prowadzący ogłosił, że jeden z uczestników spotkania właśnie kończy 65 urodziny. Był więc toast, a Łużyczanki zaintonowały „Sto lat” dla Jubilata, podchwyczone i zaśpiewane przez wszystkich. Po złożeniu życzeń i wręczeniu bukietu kwiatów w imieniu Rady Seniorów z Gubina dla wszystkich Pań przez niżej podpisanego, przedstawiciele męskiej części chóru wręczyli paniom kwiatki w doniczkach do dalszego pielęgnowania. Po krótkiej pogawędce goście zostali poproszeni do małej sali, gdzie odbył się występ chóru niemieckiego w atmosferze pełnej swobody, nieomal familijnej. Usłyszeliśmy znane i mniej znane melodie i piosenki o Kobietach, Miłości i Wiośnie. Występ zakończono

cyklem piosenek o kukulce - ostatnią zaśpiewano wspólnie z naszymi Łużyczankami. Po zmianie miejsc na scenie, Łużyczanki - choć w zmniejszonym składzie z powodu grypy - zaśpiewały kilka piosenek, a chór niemiecki zasiadł na widowni. Pani **Danuta Kaczmarek**, prowadząca nasz chór, rozdała tekst nowej piosenki chórzystom niemieckim, po czym nakłoniła do wspólnego śpiewu. Po koncercie zaproszono wszystkich na poczęstunek przygotowany przez członków chóru. Serwowano różne potrawy i ciasta, a szef chóru szczególnie zachęcał do próbowania sałatki z ziemniaków, wykonanej z jego udziałem - jak mocno podkreślał. Na pytanie, czy jego udział skończył się na mieszanii składników, zaprzeczył. Stwierdził, że to on przyniósł kartofle z piwnicy, a więc jego udział jest niemały. Przy wspólnym biesiadowaniu, przerywanym śpiewem i toastami, postanowiono spotkać się za rok, też podczas Dnia Kobiet. Ja tam byłem, kawę i wino piłem, świetnie się bawiłem - co prawda nie śpiewałem, ale podziwiałem wspaniałą atmosferę zabawy, zadziwiająco przyjaźnie i spontaniczną integrację.

Z. Gwizdalski

Cała społeczność Szkoły Podstawowej nr 3 z oddziałami integracyjnymi w Gubinie włączyła się do akcji „Dzieci i młodzież bezpieczna w Internecie”, którą realizowała od 12.01. do 13.02. br.

## Bezpieczni w Sieci

Uczniowie zapoznali się z Sieciakami i Sieciuchami ze strony www.sieciaki.pl, ale przede wszystkim z zasadami Bezpiecznego Internetu. Podpisali wspólnie z rodzicami umowy o Zasadach Bezpiecznego Internetu. Prace plastyczne wykonane przez uczniów, jako prace konkursowe w grupach i indywidualnie, zamieniły szkolny hol w prawdziwą „galerię sztuki”. Uczniowie mieli możliwość w różny sposób realizować zadania dotyczące tej problematyki. Oglądali warsztaty teatralne „W krainie bajtów” przygotowane przez Teatr Inspiracja z Krakowa. Tworzyli prace literackie - teksty swobodne, krzyżówki, odezwy, hasła reklamowe. Do akcji dołączyli również rodzice, licznie i z zainteresowaniem wysłuchali na zebraniach prelekcji „Nasze dzieci bezpieczne w Internecie”, otrzymali materiały 10 Rad dla rodziców - Dziecko w Sieci.

W Dniu Bezpiecznego Internetu obchodzonego 10 lutego odbył się

w SP-3 happening. Prelekcję wygłosił policjant **Mieczysław Fryga**. Były filmy animowane pt. „Sieciaki” dla młodszych dzieci i spoty reklamowe o cyberprzemocy dla starszych. Nie zabrakło ciekawych prezentacji multimedialnych, konkursów wiedzy na Testico, plastycznych i literackich. Bawiono się przy występach artystycznych uczniów kl. IV-VI, którzy prezentowali scenki rodzajowe, śpiewali piosenki, a nawet tańczyli break'e dance'a.

Trójka jest jedną z nielicznych szkół z naszego województwa, która zgłosiła inicjatywę obchodów DBI do Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej www.dbi.pl.

Najważniejszą jednak rzeczą jest to, że uczniowie tej szkoły poznali zasady bezpiecznego Internetu. Nad całomiesięczną akcją czuwała inicjator i koordynator, nauczycielka informatyki **Małgorzata Granda**. Gratulujemy! Więcej informacji na: www.sp3gubin.iap.pl

## Pędzlem i kredką

Trzeci raz SP-3 gościła sześciolatków z gubińskich przedszkoli. Szkoła to nie tylko siedzenie w ławce i nauka. Jest również dużo dobrej zabawy, o czym chcą przekonać przyszłych swoich uczniów w SP-3. Zajęcia plastyczne zostały przeprowadzone w czterech grupach pod kierunkiem **Beaty Wieliczko, Bożeny Urbanowicz, Marzeny Kleszcz, Augustyny Nowak-Magnowskiej**

i **Grażyny Dymarczyk**. Dzieci wykonywały kolorowe talerze, pracowały z gliną na kołach garncarskich i wykonywały prace z kolorowych stempli.

Obdarowane miłym wiosennym upominkiem, w dobrych humorach wracały do przedszkoli. Miejmy nadzieję, że przekonały się, że szkoła może być wesola i kolorowa. Więcej informacji: www.sp3gubin.iap.pl

## Prasówka towarzyska

Mój średnio sytuowany kolega jest dumny, bo od lat prenumeruje „Lubuską” i nie tylko. Może nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie to, o czym za chwilę.

Muszę się przyznać, że wpadam do niego średnio dwa razy w tygodniu i to nie bez powodu. Powody są w zasadzie dwa, ale mnożą się czasem i bywa ich więcej.

Jednym z powodów jest możliwość przejrzenia prasy z ostatnich dni, ale zbytnio nie można się w nią zagłębiać, bo by się wydało, o co w tych wizytach chodzi.

Prasówkę odbywam nieco mimochodem, prowadząc jednocześnie jakąś tam dysputę na wywołany przez przyjaciela temat. I właśnie te dyskusje są drugim powodem, wspaniałym przykładem więzi ideowej lub wręcz przeciwnie. Za każdym razem jest to niepowtarzalne przeżycie.

Trzeba przy tym wyjaśnić, że wszystko to dzieje się w scenerii pracy przyjaciela. A co warto odnotowania, pracuje on na własny rachunek, to niby nie powinien zbytnio się rozpraszać w tej swojej mordędze. Mordęga mordęgą, ale praca zależy tu od ilości interesantów, czy też klientów, jak kto woli. Więc gdy nie ma klientów, to koleś różnie czaruje, wydziwia i podchodzi, żeby mu się zbytnio nie nudziło. Co innego, gdy się zjawia klient. Wtedy właśnie spokojnie można zanurzyć się w prasowym letargu. Tak czy inaczej nikt nie zaprzeczy, że pożyteczne to spotkania.

Ostatnio jakoś w związku z kryzysem kolega ma coraz więcej czasu dla mnie, a ja czytam powierzchownie niemal tylko tytuły.

Zresztą wcale nie muszę zbytnio

się wysilać, bo gdy tylko otworzę szpalty, na których jest coś o Gubinie, to kolega referuje mi temat dość szczegółowo, najczęściej z komentarzem, by móc wrócić do wcześniejszych wątków dyskusji.

Czasem wydawało mi się, że lepiej może korzystać z prasy codziennej w bibliotece. Ale po namyśle zrezygnowałem, właśnie z powodu tych komentarzy, które mogą usłyszeć.

No bo, gdy mnie nie ma, zdarza się, że prasówkę koleżdze przerwie interesant, wtedy jest to dla niego okazja uwiązania spostrzeżeniami prasowymi przybyłego. Jakaś to jakby nowa socjotechnika zdobycia klienta - ciekawa. Ale kolega nie wie, że ja biernie słuchając jego sprawozdania z odbytych poprzednio dyskusji, też się wzbogacam o głosy opinii społecznej. Nie muszę wysilać się na jakieś tam ankiety, sondy czy inne podchody. Ma on tę przewagę w dyskusji, że jest gospodarzem.

Ostatnio kolega na podstawie swoich doświadczeń czytelniczych i sondaży przedstawił mi oceny, sentencje, uogólniające sądy i osądy na różne tematy.

Mówi, że Gubin ma dobrą prasę regionalną, a nawet centralną. Twierdzi, że tak medialnego burmistrza nigdy nie mieliśmy. On czuje bluesa, znaczy burmistrza, i to nie w jednej dziedzinie, widać że się rozwija i nie daje się nikomu sterować. Będą z niego ludzie, żeby tylko nie stał się zarozumiały, jak jego poprzednicy.

Właśnie wszedł interesant, więc mogłem spokojnie poczytać o Gubinie. A było coś nawet w co drugiej gazecie.

Ols

„Wiedza - to majątek, którego złodziej nie ukradnie, ale i którego w spadku się nie otrzymuje”.

W. Grzeszczyk

## Naukowe sukcesy

Słowa te stały się mottem dla wychowanków Gimnazjum nr 2 w Gubinie, ponieważ pierwszy semestr tego roku szkolnego to pasmo ich sukcesów.

Od października do listopada odbywały się etapy szkolne i rejonowe konkursów przedmiotowych dla gimnazjalistów, w których wychowankowie tej szkoły wykazali się wiedzą i umiejętnościami pozwalającymi im przejść do etapu wojewódzkiego. W konkursie historycznym sukces odnieśli **Marek Matuszak** z klasy III B oraz **Tomasz Pruszczyński** i **Przemysław Wypych** z klasy III D, przygotowani przez **Żanettę Cichosz**. Do konkursu polonistycznego pod kierunkiem **Wioletty Kucharskiej-Spiralskiej** przygotowały się **Marta Lenda** i **Ewelina Waclawek** z klasy II B oraz **Olga Bukowska** z klasy III B, której opiekunką była **Magdalena Sikiewicz-Witczak**.

Również przedmioty przyrodnicze znalazły swoich wielbicieli, którzy chętnie się ich uczyli, co pozwoliło im stać się finalistami etapu rejonowego. Są to: **Jaromir Krzysztofik** z klasy II B przygotowujący przez nauczycielkę geografii **Małgorzatę Mularczyk**; **Dominika Bielańska** z klasy III B zainteresowała się

biologią pod wpływem **Agnieszki Tomczyk**, **Wojciech Stachyra** z klasy III B uczył się pod kierunkiem matematyka **Jana Skóry**, a **Piotr Kulewicz** z klasy III B **Jolanty Palus**, nauczycielki chemii.

Przygotowanie uczniów wymaga ogromnego wysiłku, wielu godzin wytrwałej pracy, zarówno od nich samych, jak i nauczycieli. Nagrodą za ten trud jest jednak zadowolenie z dobrze wykonanej pracy i osiągnięty sukces, ponieważ udział w konkursach, oprócz powodu do dumy, daje także wymierne korzyści. Finaliści i laureaci takich olimpiad zostają zwolnieni z części lub nawet całości egzaminu podsumowującego ten etap edukacji, a GM nr 2 to jedyne gimnazjum w naszym powiecie, którego uczniowie dostali się do etapu wojewódzkiego konkursów przedmiotowych z geografii, języka polskiego, historii, matematyki i chemii.

Poziom kształcenia w szkole najlepiej jednak sprawdzić osobiście podczas Drzwi Otwartych Zespołu Szkół Ogólnokształcących, które odbędą się 07.04.2009 roku w godzinach 12.00-14.00. Na imprezę serdecznie zapraszają uczniowie i nauczyciele Gimnazjum nr 2 i Liceum Ogólnokształcącego. lo

## Organizacje pozarządowe

Czy istnieją jakieś relacje między niezadowolonym społecznym a organizacjami pozarządowymi. W Polsce narzekania są nadal modne. Właściwie na wszystkich i na wszystko. Rozmowy towarzyskie najczęściej oscylują wokół spektakularnych wydarzeń politycznych, gospodarczych, kulturalnych. Jakimś świeżym oddechem dyskusji są jedynie tematy sportowe, chociaż i te z tendencją do skandalizowania.

Wyścigi, kto ma większą władzę w gruntowaniu do dna najwymyślniejszymi saltami słownymi, kończą się niekiedy ze spokojem na powierzchni wody. Poruszanie warstw mułu i osadów dennych podnosi dalej temperaturę dyskusji.

Mało komu przychodzi do głowy, by organizować się w imię porządkowania społecznych fusów i śmieci. Organizacje pozarządowe mogą w dużej mierze zmieniać to, na co narzekamy. Wystarczy się skrzyknąć, przyjąć statut, zarejestrować go w sądzie, a nawet czasami tylko u starosty i działać. Dobrze jest mieć program i plan rocznych zamierzeń zbudowany z udziałem wszystkich członków. Podzielić role i je realizować. W Polsce szacuje się ilość organizacji pozarządowych na około 25 tysięcy.

### Dużo to, czy mało?

W porównaniu do uporządkowanych europejskich demokracji jesteśmy słabo zorganizowani. Nie wykorzystujemy szans. Zasadniczą ideą organizacji pozarządowych jest grupowe dążenie do poprawienia spraw w bezpośrednim działaniu: sąsiedzkim, danej miejscowości, dzielnicy. W Polsce większą siłę nośną mają organizacje ideowe o szerszym zasięgu działania; regionalnym, a nawet krajowym. Jesteśmy w pół drogi. Są to u nas najczęściej organizacje edukacyjne, sportowe, niosące pomoc społeczną, promujące kulturę, rzadziej ekologiczne, budujące lokalną demokrację, samorządność lub regionalizm. Na płaszczyźnie pomocy społecznej skutecznie rywalizują organizacje religijne z świeckimi. Wiele organizacji zagospodarowuje sfery życia jakby odlogujące. Śmiem twierdzić, że wiedza organizacyjna płynąca z Zachodu bardziej toruje

drogę dla organizacji pozarządowych niż pomoc finansowa. Nie do przecenienia jest jednak wsparcie finansowe, jakiego udzielają fundacje. Że wspomnę tylko fundację im. Stefana Batorego. Ogłoszone przez nią konkursy: kulturalne, stypendialne, społeczne zasilili i postawiły na nogi niejedną gminę.

Powstanie każdej autonomicznej lokalnej fundacji świadczy o sile danej społeczności. Pokazuje to niejednokrotnie, jak dużo może wnieść zmiana determinacja często nielicznej grupy ludzi chcących przez powołanie fundacji coś stworzyć, zmieniać, udoskonalać. Dobrym przykładem służy fundacja „Fara Gubińska”. Istnieje wiele źródeł wspierania organizacji pozarządowych. Dobrze, gdy organizacje pozarządowe umieją skorzystać z dostępnego wsparcia.

Niestety, wiedza na ten temat wydaje się wciąż niewystarczająca. W każdej organizacji pozarządowej istnieje żywota potrzeba zaangażowania się przynajmniej 2-3 osób w poznanie i realizowanie procedur zdobywania funduszy. Podstawowym źródłem uzyskiwania dochodów jest odpis jednego procenta podatku od osób fizycznych. O czym świadczy fakt, że ilość obywateli dysponujących swym podatkiem nie osiąga u nas nawet 50% populacji dorosłego społeczeństwa? Czy to wstydlivość, czy niechlujstwo połączone z nieświadomością, czy jak to nazwać? Myślę, że to najlepszy wskaźnik stopnia dojrzałości społeczeństwa. Wskaźnik społeczeństwa obywatelskiego.

Gdy pod koniec lutego dowiedziałem się, że województwo nasze znajduje się na szarym końcu w deklarowaniu 1% do wsparcia kogokolwiek lub czegokolwiek, to podłamałem się całkowicie. Nie wyobrażałem sobie, że żyję w regionie ciemnego. Gdy jeszcze usłyszałem od prezesa jednej z liczących się gubińskich organizacji pozarządowych, że on odpisem 10zł nie zamierza nikogo wspierać, to pozostało mi tylko prosić, żeby powiedział mi w kwietniu, ilu gubiniaków przekazało podobne kwoty jego organizacji. Może da mu to coś do myślenia.

Oleg Sanocki

## Twój radny Marcin Sikora



### - Jest Pan radnym drugą kadencję. Jak ocenia Pan działania obecnej Rady Miejskiej?

Nie wygląda to najlepiej. Żeby nie powiedzieć źle. Od samego początku zaraz po wyborach rada została podzielona na tych, którzy startowali z komitetu wyborczego PRO GUBIN i resztę, którą potraktowano tak, jakby nie istniała.

Zwycięskie PRO z Leszkiem Ochotnym na czele opanowało całą strukturę rady. W dojrzałych demokracjach jest tak, że tzw. opozycji z grzeczności i kultury politycznej przypada jakaś choć symboliczna funkcja. W tym przypadku chodziło o przewodnictwo w komisjach stałych rady miejskiej.

W zeszłej kadencji po wygranej SLD trzy komisje przypadły lewicy, a dwie objęła prawa część rady. Przewodniczącym komisji gospodarczej został radny Waldemar Kowal, a zdrowia pani Marta Momot.

Tym razem stało się inaczej. Zwycięskie PRO zabrało wszystko i wzięło całą odpowiedzialność funkcjonowania rady miejskiej na siebie.

Nie trwało to zresztą długo, bo wewnętrzne konflikty, kłótnie i spory doprowadziły po kilku miesiącach do rozpadu opcji rządzącej.

I dziś tak naprawdę nie ma skutecznej większości, która by była lokomotywą ciągnącą i podejmującą ważne dla naszego miasta decyzje.

Na sesjach głosowania to można by rzec przypadek. Trzy frakcje, trzy odmienne zdania, wynik trudny do przewidzenia. Nie tak to powinno funkcjonować - konflikt jest wszechobecny.

### Przewodniczy Pan klubowi radnych SLD, który ma duże tradycje. Co robicie aktualnie?

Z pewnością klub SLD ma wieloletnie tradycje samorządowe w Gubinie. Pan zresztą też był członkiem klubu SLD, kiedy sprawował pan mandat radnego. Dziś wszystko wygląda inaczej. Nazwa klubu również. Przyszło mi w udziale sprawować tę funkcję w całkiem odmiennej sytuacji, niż było to kiedyś.

Obecnie pracujemy w komisjach rady nad wieloma sprawami, czekamy z niecierpliwością na realizację zawartych w budżecie inwestycji.

Na lutowej sesji powrócił temat szpitala i opieki zdrowotnej w naszym powiecie.

W związku z przystąpieniem po-

wiatu krośnieńskiego do realizacji programu szczepień przeciwko rakowi szyjki macicy wśród uczennic klas pierwszych szkół gimnazjalnych, rozmawialiśmy o tym ze starostą. Mamy nadzieję, że w niedługim czasie Gubin również przystąpi do tego jakże ważnego dla zdrowia młodzieży programu.

### - Walczył Pan o kanalizację dla ulicy Wyzwolenia - jakie są tego rezultaty?

Tak, po wielu miesiącach spotkań, ostrych dyskusji, przekonywania burmistrza i radnych, udało się wygospodarować środki w budżecie na tę inwestycję. Szkoda tylko, że tak długo musiało to trwać!

To tylko jedna z wielu spraw, o którą walczyliśmy, aby znalazła się w budżecie. Pozostaje jeszcze ważna dla mnie sprawa remontu ul. Małej. W tym roku może uda się wykonać projekt, a w przyszłym remont.

### - Może o innych Pana inicjatywach...

Na pewno ważną i sporną kwestią w ubiegłym roku były kolejne w tej kadencji podwyżki cen wody, ścieków, odpadów komunalnych i podatków lokalnych.

Wyraźnie się temu sprzeciwiałem. Namawiałem do szukania innych rozwiązań, szukania oszczędności w dobie kryzysu. Mój klub był przeciwny podwyżkom, a radni związani z burmistrzem głosowali za podwyżkami dla mieszkańców.

Nasze lokalne społeczeństwo i firmy nie są zamożne, a to niejedyną podwyżką, jakie mieliśmy. Przecież rząd premiera Tuska zafundował nam jeszcze wysokie ceny prądu i gazu.

### - Czy wysoka funkcja partyjna Krzysztofa Sikory pomaga Panu w działaniu?

Funkcja sekretarza Rady Wojewódzkiej SLD, jaką pełni Krzysztof Sikora, jest nie tylko dla mnie, ale i dla całej gubińskiej lewicy sporym wyróżnieniem. Wiem, że Krzysiek jest jednym z najlepszych sekretarzy w kraju!

Dzięki temu mamy ułatwiony kontakt z parlamentarzystami, z władzami krajowymi SLD oraz innymi liderami partii.

Efektom tych kontaktów była niedawna wizyta wicemarszałka Sejmu RP Jerzego Szmajdzińskiego w powiecie krośnieńskim, a w Gubinie wicemarszałka województwa lubskiego Tomasza Wontora. Mieszkańcy naszego powiatu mieli wtedy okazję złożyć wiele wniosków.

Osobiście korzystam z pomocy Krzysztofa w kontaktach z parlamentarzystami z komisji samorządu terytorialnego, otrzymuję wiele cennych dokumentów z prac tej komisji. To w znacznym stopniu ułatwia sprawowanie mandatu radnego. Daje możliwość przekazywania moich poglądów i propozycji na temat Gubina i naszej społeczności.

Czasami ludzie nas myślą ze sobą, ale tak to już jest, jesteśmy bliską rodziną.

Dziękuję za rozmowę.

Oleg Sanocki

## Wicemarszałek w Gubinie

Wicemarszałek Tomasz Wontor i dyrektor Departamentu Polityki Społecznej Jerzy Teichert spotkali się 2 marca z mieszkańcami Gubina.

T. Wontor na wstępie podziękował Józefowi Bartkowiakowi - *gdyby nie poparcie radnego, to ja bym nie był dzisiaj wicemarszałkiem* - powiedział. Przybliżył zebranym koalicję zawiązaną w Sejmiku pod koniec sierpnia ub. r. między PO, SLD i PSL, której pracę ocenia na dobrą i poprawną. J. Bartkowiak również stwierdził, że praca w koalicji jest bardziej owocna i rzeczowa. Lech Kiertyczak zapowiedział, że *będziemy chcieli zwrócić się o pomoc w sprawach takich, jak zapobieżenie likwidacji sądu*.

Jak stwierdzili mieszkańcy, cieszy fakt, że teraz lekko przychodzą pieniądze do Gubina. Należy cieszyć się, że Gubin na tym zyska. Przypkre jest to, że przedtem robione były trudności.

Radna Halina Wojnicz pytała m. in. - *jakie zadania ma Łużycki Związek Gmin, jeśli chodzi o śmieci?* Wicemarszałek prosił radną o bezpośredni kontakt, postara się wyjaśnić wątpliwości. Henryk Rzun ubolewał - *że w Gubinie nie ma już przemysłu i brakuje małych firm, które to wraz ze średnimi firmami nakręcają koniunkturę*.

Jadwiga Małolepsza, przewodnicząca rady osiedla, pytała m. in. - *dłaczego zlikwidowano dotacje do samochodów dla osób niepełnosprawnych. Skąd tak duże różnice między zasilkami ZUS, a zasilkami z pomocy społecznej? Poruszam te sprawy i podobne zawsze przy okazji spotkań. I nadal nie mam pełnych odpowiedzi*.

Adam Śladowski, prezes fundacji „Wspólny Dom” - *czy to jest zgodne z przepisami, że dolicza się do dochodów dodatek mieszkaniowy?*

Goście udzielali wyczerpujących odpowiedzi, a sprawy wymagające wnikliwego zbadania, zostaną wyjaśnione, o czym zainteresowani zostaną poinformowani. Niestety, należy stwierdzić, że przepisy sobie, a życie sobie. Czas, by „odkurzyć” wiele aktów prawnych, bo odstają od rzeczywistości.

Małgorzata Borowczak-Turowska

## KOMINKI VOLKANO SPRZEDAŻ - MONTAŻ - PRODUKCJA

- KOMINKI  
- GRILLE OGRODOWE,  
WĘDZARNIE  
- KOMINY KWASO I ŻAROOD-  
PORNE - JEDNO I DWUŚCIEN-  
NE

- KOMINY CERAMICZNE  
- PIECE KUCHENNE, POKOJO-  
WE, CHLEBOWE

MATERIAŁY OKŁADZINOWE:  
KAMIEŃ, MARMUR, GRANIT,  
KLINKIER ITP.

SŁUŻYMY FACHOWĄ POMOCĄ

GUBIN, ul. ŚLĄSKA 62  
Tel. 068 455 51 22, 507 893 572

www.volkano.pl



Drodzy Rodzice!

## Chcicie, by Wasze dziecko miało wyjątkowe urodziny?

Restauracja McDonald's w Gubinie zaprasza Wasze dzieci na przyjęcie, podczas którego czekają na nie niezapomniane przeżycia, wesola zabawa i wyjątkowe prezenty:



- aparat fotograficzny z filmem
- kartę solenizanta
- prezent
- ramka urodzinowa
- szampan

Serdecznie zapraszamy

Tel. 068 359-69-00



## Vader w Gubinie?!

„Mam nadzieję, że kiedyś razem w Gubinie rozpętałyśmy ogień” - stwierdził Piotr „Peter” Wiwczarek z zespołu Vader. Lider olsztyńskiej kapeli w specjalnym wywiadzie dla „Wiadomości Gubińskich” opowiedział nam m.in. o tym, czy jest szansa na koncert Vadera w naszym mieście, najbliższych planach zespołu, a także o... polityce.



Vader w nowym składzie

Vader - zespół legenda, jedna z ikon światowego death metalu i, co najbardziej napawa nas dumą, ambasador polskiej kultury na świecie. Mają w dorobku klasyczne dziś już albumy, takie jak De Profundis, Litany czy też Black To The Blind. Na przestrzeni ostatnich 15 lat zdobyli uznanie wśród fanów metalu na całym świecie. Sprzedają swoje płyty na rynkach europejskich, a także w USA, Ameryce Południowej oraz Japonii. Zapraszani na największe festiwale metalowe. Która z polskich „gwiazdeczek” pop może się pochwalić takimi osiągnięciami? Niedawno udało mi się przeprowadzić wywiad z wokalistą i gitarzystą Vadera, Peterem.

- Czy był Pan może kiedyś już w Gubinie? Kojarzy Pan w ogóle to polsko-niemieckie miasto?

- Oczywiście! Kilka razy przekraczaliśmy granicę w tym miejscu... kiedy jeszcze istniała. Miasta graniczne mają bardzo specyficzny klimat. Mieszkam akurat blisko północno-wschodniej rubieży i troszeczkę to znam.

- Niedawno minęło 25 lat od założenia przez Pana zespołu Vader. Zapewne początki były trudne, musieliście dostosować się zarówno do rzeczywistości PRL-u, jak i kapitalizmu, który teoretycznie dawał mnóstwo nowych możliwości, ale chyba warto było?

- Walka o wszystko, co posiadam i co robię, ukształtowała mnie i mój charakter. PRL był zupełnie inny niż obecna Polska, co wcale nie znaczy, że walka się skończyła... Niestety, większość ludzi z minionego okresu pozostała u steru, a to, że byli w pozycji, widać nie nauczyło ich niczego. Problemy zmieniły swój

charakter, jednak wciąż pozostały problemami. Nigdy nie zagłębiał się w politykę i nie mam pojęcia, dlaczego polityka nie chce pozostawić nas w spokoju (śmiech).

- W Gubinie corocznie na jesień odbywa się Dark Side Festival, gdzie wystąpiły już m.in. takie zespoły, jak Hate, Christ Agony i Yatering. Czy jest szansa, aby w Gubinie wystąpił także Vader?

- Bardzo chętnie! Vader gra wszędzie, gdzie nas chcą i - oczywiście - gdy są ku temu techniczne warunki. Zawsze zależało nam na optymalnie najwyższej jakości koncertu. Zawsze powtarzałem, że Vader to granie na żywo, i nic tu się nie zmieniło.

- Wśród fanów przeważają opinie, że najlepsze płyty Vadera to „De Profundis” i „Litany”. Zgadza się Pan z tą opinią?

- Każda płyta to część mojego-naszego życia i nie potrafię określić, która jest akurat ta „naj”... To bardzo subiektywna opinia. Fani traktują muzykę inaczej. Wiem, bo sam jestem fanem muzyki! Vader dla mnie to jednak coś więcej. To moje życie. Jestem także pewien, że gdyby De Profundis czy Litany powstały dziś - nie byłoby traktowane tak wyjątkowo. Każda płyta miała swój czas i... to dobrze! Przecież to cały czas jest Vader (śmiech).

- Na jesień ukaze się nowa płyta Vadera. Czego możemy się po niej spodziewać? Powrotu do czasów „The Ultimate”?

- Powiedziałem to już przed momentem: nie ma możliwości nagrania takiej płyty jak „The Ultimate...” po raz kolejny, ponieważ wszystko się zmieniło w międzyczasie. My sami jesteśmy dojrzałsi jako ludzie i muzycy, sprzęt i technika nagrań jest dużo lepsza, a sposób pracy w studio czy na próbach zupełnie inny - wreszcie cały świat wokół zmienił się totalnie, a wraz z nim nasze inspiracje... „Pantarei” - jak zauważył Heraklit. Niemniej, „Necropolis” będzie płytą vader’owską i pełną energii. Powrót do pierwszych płyt wynika raczej z tematyki i pewnych elementów, do jakich chcemy powrócić na koncertach.

- Czy po niedawnej rewolucji personalnej obecny skład Vader spełnia Pana oczekiwania?

- Bardziej niż się spodziewałem! Za nami świetne trasy w Skandynawii i Winterfest wraz z Deicide i Samael. Vader znów jest zespołem na trasach. A my dopiero się rozkręcamy... Pierwsze koncerty planujemy na wrzesień wraz z nową płytą i programem. Na wakacje natomiast wyruszamy na kilka festiwalowych koncertów w Europie.

- Parę słów dla fanów metalu z Gubina.

- Mam nadzieję, że koncert w Gubinie dojdzie do skutku i razem rozpętałyśmy ogień! Do zobaczenia!

Rozmawiał Andrzej Matlacki

Chciałbyś 8 marca dedykować kobiecie swojego życia - matce, żonie, córce bądź przyjaciółce - jej ulubioną piosenkę? Swoistego rodzaju serenadę, którą odegra najlepszy akordeonista w kraju, z kontrabasistą i perkusistą? Nie ma problemu...

## Melodie na Dzień Kobiet

W urzędzonej na francuską kawiarrenkę, mnóstwo takich znajdziecie na paryskim Montmartre, sali widowiskowej Gubińskiego Domu Kultury zespół „Jarek Buczkowski Trio” zagrał najpiękniejsze piosenki świata. Z okazji Dnia Kobiet oczywiście...

W cieniu ukwieconej pergoli i przy szumie wody z fontanny (sic!) poleciały w eter takie utwory, jak: Libertango i Oblivion Astora Piazzolli czy temat z serialu „Jan Serce”.

Jarosław Buczkowski, lider zespołu, pochodzi z Gubina. Jest absolwentem i wykładowcą Akademii Muzycznej w Poznaniu. Koncertuje w Polsce i za granicą, współpracując z wieloma artystami sceny polskiej (Katarzyną Groniec, Jarosławem Wasikiem, Justyną Szafran) oraz z Platformą Artystyczną Zenona Laskowika. W skład „Jarek Buczkowski Trio” wchodzi także Marcin Chenczke (kontrabas) - student

Akademii Muzycznej w Poznaniu i Akademii Muzycznej we Wrocławiu (wydział jazzu) oraz Marek Jakubowski (perkusja) - absolwent Akademii Muzycznej w Poznaniu.

Co działo się w malinowym chruś-

niaku, wiemy z przekazu Leśmiana. Czy w cieniu ukwieconej pergoli w sali widowiskowej GDK było podobnie? Kto był, ten wie...

MG

organizator Gubiński Dom Kultury



Trio Jarosława Buczkowskiego

## Jesteśmy w kontakcie

Jeśli istnieją jakiegokolwiek różnice między Polakiem a Niemcem, ciemnoskórym a białym, kobietą i mężczyzną, sprawnym i niepełnosprawnym, to na pewno zanikły one tego dnia. A niewidzialne bariery i granice raz na zawsze zostały pokonane...

- Dla mnie najważniejsze jest to, że ci ludzie naprawdę nawiązali ze sobą kontakt - mówi Kamila Lelo z grupy „Droga”, współorganizatorka międzynarodowych warsztatów. - Mało tego, wszyscy uczestnicy pytają o następne spotkania. Dlatego planujemy zorganizować wystawę naszych

prac w Europaschule i w gubińskiej galerii - dodaje burmistrz młodzieży. Zajęcia plastyczne z elementami performance poprowadził Michał Bujnicki. Znany ze śmiałych i niekonwencjonalnych pomysłów, skutecznie zaangażował podopiecznych Warsztatów Terapii Zajęciowej, uczniów Europaschule oraz Gimnazjum nr 2 i ZSLiT w Gubinie.

- W skrócie nasze międzynarodowe warsztaty polegały na pozytywnym przedstawieniu drugiej osoby - wyjaśnia M. Bujnicki. W ruch zatem poszły farby, nożycz-

ki, kserowane podobizny uczestników, kleje, młotki i pędzle. Niezwykle kolorowe kolaże udowodniły, że sposób postrzegania świata nie zależy od przynależności narodowościowej, rasowej czy stopnia (niepełno)sprawności. Jest raczej efektem wrażliwości poszczególnych jednostek żyjących i rozwijających się w określonych warunkach. Każdy z nas jest inny, a jednocześnie każdy z nas jest taki sam.

- Myślę, że kilka osób się przełamało w myśleniu czy to o sąsiadach zza rzeki, czy też o osobach „sprawnych inaczej” - mówi Gabriel Bakalarczyk, uczestnik warsztatów. - Sam jestem tego przykładem - dodaje.

Gospodarzem międzynarodowej imprezy, realizowanej w ramach projektu „Demokracja bez Wyjątku” z Programu „Młodzież w Działaniu”, były Warsztaty Terapii Zajęciowej. To nie pierwsze uczestnictwo placówki prowadzonej przez Ewelinę Kuznowicz w międzynarodowych zajęciach. Po raz kolejny WZJ udowodniły, że w procesie integracji międzyludzkiej „grają pierwsze skrzypce”. Czwartkowe spotkanie to nie tylko bowiem warsztaty i zajęcia, to przede wszystkim terapia. Na chore odczucia nietolerancji...

MG



Wspólne polsko-niemieckie malowanie

## Filmowe pogranicze

W sobotę, 28 marca o godzinie 16.00, w sali widowiskowej Gubińskiego Domu Kultury odbędzie się minifestiwal amatorskiej twórczości pod nazwą „Pogranicze w amatorskiej kamerze”.

Gościąc zachęcamy wszystkich uczniów gubińskich szkół gimnazjalnych i średnich do stworzenia własnego filmu i zgłoszenia go do polsko-niemieckiego konkursu na najlepszą amatorską twórczość Euromiasta Gubin-Guben. Tematyką waszych filmów powinno być ukazanie codziennego życia w szkole bądź

domu oraz spędzanie wolnego w nawiązaniu do specyfiki życia w naszym Euromieście. Dzięki twórczej pracy i waszemu zaangażowaniu, możecie poprzez sztukę filmową udowodnić, że właśnie na przykładzie Gubina i Guben takie zjawiska, jak wspólna Europa czy też brak granic nabierają realnego kształtu oraz funkcjonują na porządku dziennym.

Czas trwania filmu nie może przekroczyć 10 minut. Płytkę z filmem (zapisanym w formacie avi) należy dostarczyć do Gubińskiego Domu Kultury (sala 208) najpóźniej do

czwartku 26 marca. Prosimy także o podanie tytułu filmu oraz nazwisk autorów. Podczas minifestiwalu wyłoniony zostanie najlepszy film amatorskiej twórczości w kategorii rywalizacji międzyszkolnej oraz indywidualnej. Wszelkie informacje można uzyskać pod numerem telefonu 68 455 82 59. Serdecznie namawiamy do wzięcia udziału w konkursie, nagrody czekają!

Minifestiwal amatorskiej twórczości organizowany jest w ramach projektu „Demokracja bez wyjątku”.

Andrzej Matlacki

### Kochani Gubinianie i Gubenianie!

Serdecznie zapraszamy na V koło słuchaczy RAJ 2 w śróde 18 marca 2009 o godzinie 16.00 w galerii Gubińskiego Domu Kultury

Poezja jest jak życie. Czasem klasyczna, czasem wulgarna, niekiedy niezrozumiała. Pełno w niej miłości, rozterek, codziennych problemów, niecodziennych przeżyć. Bo różni są poeci. Bo różni są interpretatorzy lyryki.

## W świecie słowa

Najlepszą znajomością poezji, sposobu jej recytacji, a przede wszystkim odkrywczą interpretacją, popisały się uczennice gubińskich placówek oświatowych podczas 54. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego - szczebel powiatowy. **Justyna Turowska, Aleksandra Hurmańska, Patrycja Bukowicka** z akompaniującym **Lukaszem „Romanem” Romańskim** (wszyscy ZSO), **Martyna Jagielska** (ZSR), **Natalia Świtalska** (ZSLiT).

Pojadą tym samym do Żar na eliminacje wojewódzkie. Tak, po przesłuchaniu wszystkich uczestników, zdecydowała komisja w składzie: **Dagmara Hajkiewicz** (Starostwo Powiatowe), **Ewa Dąbek** (Biblioteka Publiczna w Gubinie), **Marcin Gwizdalski** (Gubiński Dom Kultury).

Okazuje się, że duch innego niż spłaszczony odbiornikiem telewizyjnym słowa jeszcze nie umarł. Młodzież odkurza tomiki wierszy, tworząc z nich nową wartość na scenie... Dodaje to otuchy. *Pt*



Laureatki konkursu

## Poetyckie Rubieże

W piątkowy wieczór 27 lutego publiczność wysłuchała koncertu, tym razem **Roberta Mazurkiewicza**, w ramach Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Autorskiej pt. „Poetyckie Rubieże”. Odbył się on w gościnnych progach restauracji „Retro”. W kameralnej atmosferze R. Mazurkiewicz jako jedyny reprezentant województwa lubuskiego zaczerpnął naszą publiczność piosenką „Miała siedemnaście lat”, o czym świadczyły bisy. Trzeba wspomnieć, że artysta jest także zwycięzcą ubiegłorocznego plebiscytu słuchaczy Radia Zachód na przełbiej lata.

Przed nami kolejne występy ciekawych autorów piosenki „nieobojetnej”. Mamy nadzieję, że impreza ta już na stałe zadomowi się w naszym mieście i będzie magnesem przyciągającym ciekawych wykonawców. Zapaszamy Państwa na dwa najbliższe koncerty z tego cyklu (informacje na plakatach po prawej stronie) *pa*

## Kształtownie wyobraźni

Mimo że od jakichś paru dni pogodę mamy, łagodnie ujmując, niespejnalną; ewidentnie niesprzyjającą kreatywności w żadnym jej aspekcie, to jednak, jakby na przekór tej nieprzyjaznej aurze, we wtorek, 24 lutego br. sala widowiskowa Gubińskiego Domu Kultury na godzinę parę stała się swoistą enklawą fantazji, wyobraźni i mocy twórczej. Powód? Warsztaty teatralne zorganizowane z myślą o młodych adeptach

kojarzyć to nazwisko, a tych niemających do tej pory przyjemności zawitań w tym kulturalnym przybytku należałoby poinformować, że mężczyzna ów jest aktorem z wykształcenia, w TL działa od roku 2003, a ponadto wykładą w PWST we Wrocławiu. Innymi słowy - postać kompetentna pod każdym względem i w teorii, i w praktyce.

Warsztaty trwały trzy pełne godziny, a udział w nich brała ośmka

rientowane będą na kształtowanie naszej wyobraźni i umiejętności improwizowania. Z początku niewinnie - spacerowanie w kole... bo, mówiąc kolokwialnie, rzeźnia zaczęła się dopiero z czasem. Ujmę to metaforycznie: nie jestem w stanie oddać ogólnego wrażenia towarzyszącego człowiekowi oblanemu sokiem, po którym chodzą małe pajęczki, ogromu emocji odczuwalnego w trakcie ucieczki przed dobermanami w gęstym lesie, wysiłku potrzebnego do przecięnięcia się przez niewielkie szczeliny w jaskiniach; trudno byłoby mi też opisać, jakie uczucie towarzyszy przemierzającemu bezkresy oceanów na nietypowym środku lokomocji jaką jest ośmiornica... Mogłabym tak wymieniać i wymieniać... A i to, co napisałam jest i tak jedynie niewielką, naprawdę jedynie sygnalizacyjną, namiastką tego, co robiliśmy w trakcie warsztatów. I fakt, odpowiednia aranżacja, motywacja, umiejętności i wszystko jest możliwe. Ćwiczenia zabawne, niecodzienne, czasami wymagające odrobiny wysiłku i przede wszystkim: kreatywności.

Cóż mogę napisać na koniec? Może dobrym podsumowaniem całości będzie taka mała dygresja od autorska - po warsztatach wróciłam do domu zmęczona, wręcz wyczerpana... dzień po wstałam z łóżka z paskudnymi zakwasami, ale - co tam zakwasy! Co z tego, że czułam każdy mięsień i byłam niebosko skonana? To tylko fizyczność. Teraz już jestem pewna, i pewnie nie tylko ja, że źródło prawdziwej potęgi tkwi zupełnie gdzie indziej... Wyobraźnia to potężna broń, a często bagatelizowana. Chcesz - masz, tylko stwórz tego obraz! Wyraż to! Zrozum, że rzeczywistość, w której funkcjonuje człowiek, jest zaledwie jednym z nieskończonej ilości jej wariantów... A wszystko zaczyna się w głowie. *nm*



Pod kierunkiem W. Brawera odkrywaliśmy tajniki aktorstwa

tach aktorstwa uczęszczających na zajęcia w ramach młodzieżowej grupy „Atrapa” w GDK. Już na wstępie należałoby zaznaczyć, że podpinanie tego typu wydarzeń pod zajęcia tradycyjnie organizowane w trakcie ferii zimowych byłoby krzywdzącym i umniejszającym jego rangę uogólnieniem. Z pełnym przekonaniem, jako uczestnik tych zajęć, mogę napisać, że to, w czym przyszło mi brać udział, zasługuje na miano formy od początku do końca autonomicznej i mającej to na uwadze, choć podzielili się pewnymi spostrzeżeniami odnośnie tych warsztatów właśnie.

Kwestia, wydawałoby się, najważniejsza - prowadzący, w tym wypadku w osobie **Wojciecha Brawera**. Bywalcy Teatru Lubuskiego w Zielonej Górze z pewnością będą

młodych ludzi z grupy liczącej całościowo osób kilkanaście - wiadomo, czystki uwarunkowane okolicznościami ferii etc. Generalnie atmosfera przyjemna, kameralna - my, gromada niewielka, szanowny prowadzący, a na widowni nadzorca całości - pani **Małgosia Skowron**, nasza opiekunka oraz pan **Janusz Gajda**, dyrektor GDK. Jakkolwiek by nie było, siły porządkowe nie interweniowały, nie zanotowano strat w sprzęcie, ani - co godne podkreślenia - w ludziach. No, ale przechodząc już do sedna, a konkretnie do tego, czym właściwie zajmowaliśmy się w trakcie tych paru godzin... Cóż, w zasadzie, to trudno to określić jednoznacznie. Już na samym początku uprzedzono nas, że ćwiczenia, do których wykonania będziemy zaproszeni, zo-

## Bajkowe ferie

Tegoroczne ferie z Gubińskim Domem Kultury, o czym informowaliśmy w poprzednim nr. „WG”, przebiegały w baśniowej atmosferze. Nie zabrakło zatem fantastycznych postaci i tajemniczych miejsc. Ale najważniejsze, że dowiedzieliśmy się wreszcie, kto wywołał zamieszanie w krainie bajek...

Drugi tydzień zimowiska od samego początku naszpikowany był zajęciami przygotowującymi do Wielkiego Finału. W poniedziałek dzieci przypominały sobie bądź

dopiero poznawały bajki swoich mam i babć. Było zatem dużo klasyki i nauki starych, sprawdzonych wzorców. Nie mogło też zabraknąć projekcji kultowych kreskówek.

Następnego dnia odbyły się profesjonalne warsztaty teatralne pod okiem **Wojciecha Brawera**, aktora Lubuskiego Teatru w Zielonej Górze. Uczestnicy zimowiska poznawali tajniki poruszania się na scenie czy sposoby zapamiętywania tekstu. Wszystko w wesołej konwencji.

Zwłaszcza zajęcia na pobudzenie wyobraźni... Spory ubaw.

Środa była dniem szaleństw na basenie, ale przede wszystkim czasem zajęć w grupach pod okiem instruktorów. Kończono malarskie arcydzieła, tworzenie scenografii, rekwizytów i strojów. Bo finałowy spektakl już tuż-tuż...

Podobnie w czwartek. Przygotowywania do piątkowych występów próbowano zapiąć na ostatni guzik. Wiele wysiłku, wspólnej pracy i zaangażowania, i... udało się. Przy sali pełnej publiczności sztuka „Zamieszanie w krainie bajek” wypadła znakomicie. - *To był fantastyczny pomysł* - cieszy się z udanego przedstawienia **Małgosia Skowron**, przygotowująca dzieci do teatralnej sztuki. - *Oby tak dalej* - gratulowali zadowoleni rodzice. Bo każde dziecko miało atrakcyjne dwa tygodnie bajkowo-teatralnej edukacji, bo wszystkie nie próżnowały, angażując się w przeróżne przedsięwzięcia i to ze znakomitym wymiernym efektem. I o to chodzi...

A zamieszanie w krainie bajek to wywołały dwie wróżki... Koszmarne. Tylko proszę nikomu nie mówić! *MG*



„Zamieszanie w krainie bajek” wypadło znakomicie

Wiem, u Twoich stóp!

**Sedes**  
Myspace.com/sedesband

Teoria Agrestu  
Myspace.com/teoriaagrestu

**Domestic Waste**  
Myspace.com/domesticwaste

21 marca Godz. 20.00

**Sobota**

**Klub ISKRA**

BILET - 7 PLN

FESTIWAL PIOSENKI AUTORSKIEJ  
**POETYCKIE RUBIEŻE**

**BOGUSŁAW BIERWIACZONEK**

PIEŚNIARZ, KOMPOZYTOR, POETA

MIĘSCIE : RESTAURACJA RETRO  
13.03.2009 godz. 20.00 Bilet wstępu 10 zł

FESTIWAL PIOSENKI AUTORSKIEJ  
**POETYCKIE RUBIEŻE**

**DOMINIKA BARABAS**

Laureatka I nagrody Festiwalu Piosenki Studenckiej w Krakowie

MIĘSCIE : RESTAURACJA RETRO  
20.03.2009 godz. 20.00 Bilet wstępu 10 zł

Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych Pro - Gubin,  
Muzeum Miasta i Przemysłu w Gubinie zaprasza  
na uroczyste spotkanie z  
**KLAUSEM BRAMBURGEREM!**

w ramach projektu  
„Spotkania bliskich nieznanym -  
opowieści przesiedlonych  
Polaków i Niemców”  
W programie przewidziany koncert  
gitarowy Krzysztofa Pelecha

miejsce: sala widowiskowa GDK 27.03.2009  
godz. 17.00 wstęp wolny

**IRENA BIERWIACZONEK**

**PIEŚNIARZ**

Galeria Ratusz GDK  
13.03 - 20.04. 2009

## Ciekawostki wędkarskie

redaguje Wiesław Łabęcki



### Zarząd Koła PZW nr 3 w Gubinie informuje

Oplaty członkowskie na 2009 r. przyjmuje skarbnik **Jerzy Marciniak** w dniach: 13, 16, 19, 22, 25, 28, 31 marca, od godz. 8.00 do 22.00, w siedzibie PD Security ul. Słoneczna 7 / obok parku Waszkiewicza/. Wnoszenie opłat w innych terminach możliwe jest po wcześniejszym ustaleniu telefonicznym /tel. 607744109/ pod adresem: os. E. Plater 10d/10.

### Rusza liga

Z wiosną rusza nie tylko liga piłkarska, ale i wędkarska. Dzięki inicjatywie Wędkarskiego Klubu Sportowego PZW „PKM-Gubin”, na 4 kwietnia (sobota) na Nysie Łużyckiej zaplanowano pierwsze zawody. Cykl pięciu imprez na różnych akwenach wyłoni najlepszych wędkarzy sportowców z Gubina. Jest to bardziej wiarygodne, niż jednorazowe, nieraz przypadkowe zwycięstwo w jednej imprezie. W Gubińskiej Lidze Wędkarskiej jest miejsce dla każdego. Zapraszamy chętnych. Nie patrzmy, że ktoś ma drogi, wycynowy sprzęt. To przecież nie świadczy o człowieku, tylko o jego portfelu. Początkujący „moczyki” ma okazję podpatrzenia doświadczonych wędkarzy, poduczenia się w różnych warunkach, skonfrontowania swojej wiedzy i umiejętności. Z kolei „stary wyga wędkarski” może doskonalić umiejętności i coś podpowiedzieć, podzielić się wiedzą.

Oplatę startową ustalono w wysokości 10 zł od zawodnika za każde zawody. Wpisowe przeznaczone zostanie na zakup posiłku.

Zgłoszenie uczestnictwa nie później niż na trzy dni przed terminem zawodów na nr telefonu 0606 951 609.

### Nysa Łużycka

Nysa Łużycka o powierzchni 214,4 ha jest wodą Polskiego Związku Wędkarskiego Okręgu w Zielonej Górze, od ujścia Żółtej Wody (koło Sanic, gmina Przewóz) do ujścia do Odry.



Rzeka jest systematycznie zarybiana dzięki m. in. staraniom wiceprezesa Okręgu PZW Zielona Góra **Mariana Olejniczaka**. W 2008 r. dokonano zarybienia: pstrągiem potokowym narybek jesienny - 3 000, lipieniem narybek letni - 5 000, certą narybek jesienny - 4 000 sztuk. W rzece występuje około 30 gatunków ryb.

## Sposób na nudę

W Gubińskiej Izbie Muzealnej otwarto w lutym br. wystawę plastyczną uczniów SP-3 w Gubinie.

Była ona podsumowaniem warsztatów plastycznych pt. „Gubin - moje miasto”.

W trakcie pięciu spotkań młodzieńcy adepci sztuki z kl. III-VI odkrywali na nowo fascynujące miejsca w naszym mieście i z uwagą przyglądali się perełkom naszej architektury. Wyposażeni w aparaty fotograficzne starali się zatrzymać w kadrze minione piękno Gubina. Fotografia stanowiła preludium do dalszej pracy warsztatowej, bo dopiero w zaciszu pracowni plastycznej dzieci z wielką pieczołowitością otwierały w gipsie i glinie najpiękniejsze fragmenty grodu nad Nysą Łużycką.

Zajęcia plastyczne, jakie zaproponowała szkoła, stanowiły alternatywę dla monotonii, a jednocześnie w sposób bardzo przyjemny i ciekawy uczyły historii miasta.

Jeśli do tego dodać rolę wychowania plastycznego, jako nieodzowny i konieczny czynnik wszechstron-

nego rozwoju dziecka - to tego typu działania spełniają swoją rolę. Należy również pamiętać, że kultura przeżyć, ich siła i jakość są tym bogatsze, im wcześniej dziecko zacznie obcować ze sztuką.

**Grażyna Dymarczyk** i **Augustyna Nowak-Magnowska** w trakcie wspólnej pracy z dziećmi starały się zarazić je swoimi fascynacjami do sztuki, miłością do regionu i szcunkiem do zabytków.

Wystawa zgromadziła twórców, rodziców, nauczycieli, przedstawicieli Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Gubińskiej. Uroczystość uświetnił występ muzyczny **Anity Tomiakowskiej**, dzieci recytowały wiersze **Tadeusza Firleja** i własne, napisane specjalnie na tę okazję. Dyrektor szkoły **Robert Siegiel** jak zwykle nie szczędził ciepłych słów dla młodych artystów.

Trwająca dwa tygodnie wystawa cieszyła się dużym zainteresowaniem. Więcej informacji na stronie internetowej szkoły [www.sp3gubin.iap.pl](http://www.sp3gubin.iap.pl)

A. Nowak-Magnowska  
G. Dymarczyk

### Z Ziemi Gubińskiej

# Nysa Łużycka - część 1

Na licznych starych fotografiach Nysa Łużycka wydaje się być oazą romantyczności i spokoju - szczególnie tak zwana Górna Nysa, czyli szeroki odcinek od dzisiejszego mostu granicznego i zapory przy elektrowni wodnej w górę rzeki aż do południowego mostu kolejowego dawnej linii Berlin-Guben-Wrocław. Na widokówkach z początku XX wieku Gubin widziany z zachodniego brzegu Górnej Nysy przypominał trochę dawną Warszawę, którą na płótnie uwiecznił włoski malarz Canaletto.

Jednak na przestrzeni stuleci Nysa odsłaniała mieszkańcom swe drugie oblicze - częste powodzie, zdarzające się w różnych porach roku. Źródło Nysy znajduje się w górach na terenie Czech, co sprawia, że po obfitych opadach deszczu i szybkich wiosennych roztopach w regionach górskich jej poziom gwałtownie się podnosi, powodując powódzie.

W zapiskach sękowickiego duchownego **Christiana Gottloba Klamanna** znajdujemy informację o powodzi na Nysie w lutym 1799 r.: „Zima na przełomie 1798/99 była szczególnie ciężka, lód zamarzył na półtora i nawet dwa łokcie. Śniegu było na wysokość dwóch stóp - 19. lutego 99 r. rozpoczęły się roztopy, a 24. rozpoczął się też spływ kry”. Cztery mosty na Nysie (między innymi w Markosicach) tego dnia zostały zerwane, ostał się tylko ten w Schlagsdorf, przy czym został uszkodzony, ale z niewielkim obciążeniem można było przejechać. Lodowe kry osiadły pomiędzy wioskami Klein Gastrose i Groß Gastrose, co zahamowało wody rzeki i zmieniło jej bieg. Te lodowe zwały spowodowały, że obie wioski znalazły się pod wodą. Bydło musiano wyprowadzić na wzniesienia, a ludzie szukali schronienia na strychach. Domy mieszkalne i budynki gospodarcze zostały mocno uszkodzone. Rano, 25. lutego został zerwany również most w Gubinie. 27. wieczorem nastąpił kolejny pochód kry. Prąd rzeki pchał zerwane mosty. Ponieważ ziemia była zamrznięta, pola ucierpiały w niewielkim stopniu.

Niszcząca powódź przyszła też pod koniec lutego 1897, jak podaje gu-

mieckich służb granicznych przy wjeździe do Guben. Dwudziestego trzeciego lutego owego roku, o godzinie ósmej wieczorem na oczach hotelowego kelnera woda porwała drzewo rosnące w ogrodzie obok. I chyba osunęłyby się więcej ziemi,

raz w tym roku pokazała się ze złej strony. Bardzo obfite opady w Suedetach przyniosły nam 1. i 2. sierpnia powódź, tak zgrabną, jakiej nie było od roku 1595 i 1804. W krótkim czasie stan wody wzrósł z 10 cm do 3,45 m”. Wtedy woda wdarła



(1) Lodowe masy na Nysie - foto (własność Fritz Hampel) wykonano pod koniec lat 30. XX wieku, po lewej na drugim planie ówczesny urząd miejski, czyli dzisiejszy budynek internatu ZSLIT

gdymby grunt nie był zamrznięty. Ponieważ w tym czasie trwał spływ kry, istniało niebezpieczeństwo, że cały budynek może się zawalić. Dlatego właściciel go opuścił i wezwał straż pożarną, której dzięki zatopieniu faszyn i 1 000 worków z piaskiem udało się odsunąć prąd rzeki od zagrożonego miejsca, tak że spływ kry, który nastąpił jeszcze przed północą, nie wyrządził budynkowi żadnej dodatkowej szkody. Chociaż w następnych dniach do wody wrzucono jeszcze 600 worków z piaskiem, wydawało się, że

się do południowej części dzisiejszego Gubina. Teren koło dzisiejszej krytej pływalni przypominał jezioro. Dzielnicę położone niżej zostały zalane. Do tego jeszcze Lubusza wystąpiła z brzegów w mieście i na polach. Po dzisiejszej ulicy Piastowskiej pływały łodzie. W niektórych fabrykach wstrzymano pracę na kilka dni. Dopiero 4. sierpnia woda zaczęła znacznie opadać.

Zapamiętano również powódź z początku lutego 1909 roku, w czasie której zwały lodu zniszczyły zaporę przed kanałem Egelneisse w zachodniej części miasta. Masy wody i lodu wdarły się do obszarów przemysłowych i spowodowały dużo szkód (por. foto (1)).

Latem 1926 r. Gubin nawiedziła niezwykle wielka powódź. W Nysie, Lubuszy i Odrze w czerwcu i lipcu był tak duży poziom wody, jaki podczas powodzi rzadko się zdarza. Stan wody w Nysie osiągnął poziom z sierpnia 1897 roku.

Na fotografii (2) z 29. października 1930 roku, wykonanej na skrzyżowaniu dzisiejszych ulic Grunwaldzkiej i Piastowskiej, widzimy, że również wtedy jedynym środkiem lokomocji w tym rejonie była łódź. Po lewej stronie zdjęcia dostrzegamy nieistniejący już budynek usługowo-mieszkalny fryzjera Waltera Kabischa. Wcześniej mieściła się w nim restauracja bezalkoholowa. Budynek uległ zniszczeniu w wyniku działań wojennych. Dziś na jego miejscu znajduje się sklepik z artykułami spożywczymi. Zachował się budynek po prawej stronie zdjęcia, gdzie swoje atelier miał fotograf Rosenthal.

Na podst. różnych wydawnictw regionalnych  
Opr. i przekład: K. Freyer



(2) Powódź w październiku 1930 r. - skrzyżowanie dzisiejszych ulic Piastowskiej i Grunwaldzkiej

beński historyk **Karl Gander** w dziele „Geschichte der Stadt Guben” („Historia Miasta Guben”). Chociaż nie przekroczyła miary typowej dla okresu roztopów, to jednak poczyniła naprawdę sporo szkód. Rwąca woda podmyła fundamenty dawnego hotelu „Prinz Carl von Preußen” („Książę Karol z Prus”), który stał w miejscu dzisiejszej siedziby nie-

hotelu nie da się uratować. Komisja przysłana przez Królewski Rząd, do której zawiązano przedstawicieli miasta, w maju postanowiła w interesie publicznym wyburzyć część budynku, która przylegała do mostu na Nysie.

W tym samym dziele Gander wspomina o kolejnej powodzi w tym samym roku: „Nysa jeszcze

## Więści z Nysy

opracowanie i przekład: Krzysztof Freyer



### Obserwujemy klientów

**Guben. Dużo ciekawych informacji zebrano dzięki ankiecie wśród handlowców i klientów w Guben, którą przeprowadzono pod koniec minionego roku i którą obecnie ocenia się w koncepcji handlu detalicznego miasta. Wiadomo, że 50 procent ankietowanych podczas zakupów w Guben odczuwa brak ofert. Najczęściej w tym kontekście wymienia się odzież oraz dom towarowy względnie centrum handlowe.**

W ankiecie, którą przeprowadzono za pomocą standardowego kwestionariusza, udział wzięło 790 osób. Dalszym 122 zadano pytania telefonicznie. W terenie zadano pytania 29 handlowcom detalicznym. Około jedna dziesiąta zapytań miała miejsce w Gubinie.

Jak wynika z koncepcji, na mieszkańca Guben przypada 2,7 m<sup>2</sup> powierzchni handlowej, więcej niż w pobliskim Eisenhüttenstadt. Najwięcej zajmują branże: żywność i używki, asortymenty budowlane, meble i rośliny/artykuły ogrodnicze.

Na pytanie, czy robią zakupy lub korzystają z usług w Gubinie, 65 procent ankietowanych odpowiedziało „tak”, przy czym 57 procent robi to częściej. Na pytanie, co kupują w Gubinie, najczęściej wymieniano żywność i używki, z tego prawie połowa to papierosy i tytoń. Następne odpowiedzi to paliwo, odzież i wizyty u fryzjera; 78 procent tych, którzy na pytanie o zakupy w Gubinie odpowiedzieli „tak”, robi to, ponieważ jest taniej niż w Guben. Dobra jakość i większa różnorodność niż w Guben to kolejne powody. Z 30 procent, którzy mówią, że w Gubinie nie robią zakupów, jako powody podali, że mało lub w ogóle nie interesują się ofertami w Gubinie, że w międzyczasie ceny się wyrównały, albo że „pieniądz powinien zostać w Guben”.

#### Jakich ofert brakuje?

Na pytanie, czy podczas zakupów w Guben odczuwają brak artykułów lub ofert, 47,5 procent klientów odpowiedziało „tak”. Najbardziej brakuje artykułów odzieżowych, domu towarowego albo centrum handlowego, jak też butów i towarów skórzanych.

Co szczególnie dotyczy śródmieścia, klienci i handlowcy w istotnych punktach mają to samo zdanie: ankietowanym najbardziej brakuje odzieży, butów, towarów skórzanych, ale też żywności i używek. Wymieniono też zabawki, artykuły do majsterkowania lub instrumenty muzyczne.

Na pytanie, za jakie obszary tematyczne w Guben w dziedzinie handlu detalicznego należy zabrać się w pierwszej kolejności, ankietowani handlowcy detaliczni najczęściej wymieniali ujednolicone pory otwarcia sklepów. Jako życzenia wymieniano zwiększenie gęstości sieci handlu detalicznego, usunięcie pustostanów i ożywienie śródmieścia, aby zwiększyć ruch przechodniów. Jak można dowiedzieć się z koncepcji, poziom siły nabywczej w Guben jest lekko poniżej przeciętnej w bezpośredniej okolicy miasta. Również oddziaływanie na okolicę oceniane jest w przedziale od małego do średniego.

Jeżeli chodzi o brakujące usługi, zarówno klienci, jak i handlowcy na samym początku listy życzeń umieszczają restauracje i kino. Następnie wymienia się szweców, lekarzy, jak też bary, kawiarnie i lokale taneczne.

Na podst. „Lausitzer Rundschau” z 27.02.2009

### Podróże mimo kryzysu

**Guben. Kryzys gospodarczy nie omija Guben. Wielkim przedsiębiorstwom i bankom pomaga się kredytami. Osoby prywatne przeważnie próbują oszczędzać, gdzie się da. Ale wyjechać na urlop chce większość. Również, jeśli jej celem w tym roku nie zawsze będą odległe kraje.**

„Ludzie stali się bardziej wstrzemięźliwi, również kwestia stosunku do turystyki mieszkańców Guben dostosowuje się do kryzysu gospodarczego”, powiedziała **Romy Richter**, pracownik gubeńskiego biura firmy turystycznej Reiseclub Cottbus. Urlopowe wycieczki nie są już planowane z tak dużym wyprzedzeniem. „Wielu patrzy na pieniądze, oszczędza na podróży”, dodaje R. Richter. Większym popytem niż dotychczas cieszą się wycieczki wewnątrz Niemiec. Jednakże wciąż rezerwuje się pojedyncze wycieczki w dalekie strony.

W firmie turystycznej Reisebüro Glockan sprawa wygląda inaczej. „Niczego jeszcze nie zauważamy, wręcz przeciwnie, popyt na wycieczki jest bardzo duży, jak wcześniej”, informuje właścicielka biura **Hannelore Glockan**. Klienci coraz częściej porównują ceny. Chętnie korzystają z rabatów za wczesną rezerwację. „Większość chce w dalszym ciągu podróżować, ale nie chce wydawać na to więcej pieniędzy”, zauważa H. Glockan. Większe oferty wycieczkowe rezerwują klienci mający pewność, że mają pieniądze. Oferty do ferii październikowych są już bardzo ograniczone.

Spadek rezerwacji zauważa **Daniela Reich** z biura „Urlaubsreich”. Niekoniecznie przypisuje to sytuacji gospodarczej. „Tendencja ku krótkim podróżom utrzymuje się już od kilku lat”, mówi D. Reich. Z pewnością ludzie będą patrzeć bardziej na pieniądze, faworyzować korzystniejsze oferty. Podróże objazdowe w dalszym ciągu cieszą się powodzeniem. Podobnie jak domki wypoczynkowe, które dzieli między siebie kilka rodzin. Również to biuro na okres ferii w październiku oferuje jedynie nieliczne podróże.

Na podst. jak wyżej

Seneka powiedział: „Dobroć nie jest samym życiem, ale jest życiem pięknym”.

## Dobroć długodystansowca!

Myślę, że nie przesadzam w tytule, bo jak inaczej nazwać 16 lat nieustającej, comiesięcznej pomocy? To nie zryw jednorazowy, ani kilkumiesięczny, ale tak wieloletni, że śmiało pretenduje to tej nazwy.

- Dlaczego? - pytam Niemca **Gerharda Schulza**, mieszkańca Fünfeichen koło Eisenhüttenstadt, miejscowości położonej 40 km od Gubina. - Dlaczego to robi i dlaczego Gubin?

- Bo wiem, że to jest potrzebne - odpowiada. Z zawodu jest nauczycielem, tak jak żona Gisela. W szkole pracował 40 lat. Nie tylko uczył. Był inspektorem, dyrektorem szkoły, więc praca dla dobra dzieci nie jest mu obca. Miał wielkie szczęście - jak sam mówi - że mógł pracować razem z żoną. Mieli te same zainteresowania, potrzeby, uzupełniali się nawzajem.

Oboje są dziećmi wyrosłymi z wojny i wiedzą, jak to jest, kiedy potrzebuje się pomocy. Złoszczą go informacje o nieuczciwych, zarabiających

od czasu do czasu zawozi dary na Węgry do Domu Opieki Społecznej, gdzie mieszkają umysłowo i fizycznie chorzy, dzieci i dorośli. Czasami przyjeżdża dobyte psychicznie, bo tam bywają przypadki bardzo ciężkie. Musi więc sprawić im radość, wioząc słodycze i odzież.

- Jak zdobywa te dary? - pytam  
Wiele lat temu napisali wspólne pismo, szkoła i on, do sklepu Real w Niemczech. Od tego czasu słodycze czy odzież, buty, pochodzą z tego sklepu. A odbywa się to w ten sposób, że pilnuje terminu jak już jest po sezonie, albo świątach, pracownicy wycofany towar zostawiają dla niego. Tak więc trafiają się kurtki, kombinezony, nowe buty z metkami, nierzadko markowe. Towarów spożywczych nie przywozi, bo zabierają je ośrodki w Niemczech, gotując potrzebującym, bo i tam przecież tacy są.

Słyszac wypowiedź pani Jans, dodaje, że często dokupuje za własne pieniądze.



na darczyńcach. Cieszy się, że może pomagać dzieciom, które los potraktował niepełnosprawnością.

- A dlaczego Gubin? - dociekam.  
To przypadek, chociaż ktoś mógłby powiedzieć, że sentyment, bo przecież urodził się w Bytomcu koło Krosna Odrz. - Może trochę! - zamyśla się.

Bo to nie pierwsze miasto, gdzie pomaga. W latach 1993-94 organizował konwoje do Witebska. Gdy wrócili, okazało się, że ludzie mają jeszcze dużo rzeczy do oddania. Więc je zapakował do samochodu i przyjechał na rynek w Gubinie. Nie, nie żeby je sprzedać, ale żeby ktoś mu pomógł wskazać potrzebujących. I tu zbiegiem okoliczności spotkał **Walerię Harasimczyk**, nauczycielkę religii w szkole specjalnej. Tam też go skierowała i tak został na całe 16 lat. - Ale to nie koniec - zastrzeżę energicznie.

- Było to około świąt Bożego Narodzenia w 1994 r., więc jakie było zdziwienie i radość, kiedy niespodziewanie pan Gerhard zjawił się z całym samochodem słodyczy, czekoladowych mikołajków, pierników, z całą stertą odzieży - wspomina nauczycielka **Gabriela Jans**.

- Chętnie przyjeżdżam, bo szkoła ma bardzo sympatycznych nauczycieli z panią dyrektorem na czele i dobrze wychowane dzieci - chwali pan Gerhard.

Na pytanie o własne dzieci odpowiada, że ma syna, synową i czworo wnucząt. Naturalnie pomagają jako dziadkowie, ale zawsze znajdzie czas, by zgromadzić samochód prezentów i obdarować dzieci nie tylko w szkole specjalnej w Gubinie, ale

- A jak na granicy? - pytam, bo dopiero od niedawna można przejechać spokojnie. Kiedyś tak nie było.

- Tak! Teraz nie ma problemu - mówi pan Gerhard i ku mojemu zdumieniu wypowiada zdanie po polsku: „co to jest?” Zaraz po tym wyjaśnia ze śmiechem, że to zdanie było tak często używane podczas kontroli przez celników, że się go nauczył tak jak kilku innych słów. Celnicy nie mogli zrozumieć, że nowe rzeczy z metkami i całe sterty słodyczy, w tym np. 1000 mikołajków będą za darmo rozdane obcym dzieciom. Musiał przekonywać, że to nie na handel. Później już znalazł go kierownik przejścia granicznego, co ułatwiło załatwienie formalności. A teraz śmieje się, że ewentualnie ma do czynienia z policją, jak zapomniał włączyć światła. Ma dużo znajomych w różnych miejscach i zdarza się, że dzwonią z zapytaniem, kiedy jedzie do Polski, bo chcą coś podarować.

- Ku wielkiej radości dzieci na minione mikołajki pan Gerhard oprócz innych rzeczy i słodyczy przywiózł 2560 dużych czekoladowych mikołajów - przypomina pani Jans.

- Wracając do pani pytania, dlaczego, chcę powiedzieć, że pomyślałem sobie tak: pieniądz organizuje życie człowieka. Dlatego ci, co mają więcej powinni pomagać potrzebującym. Ja staram się to wykonywać - mówi skromnie.

- A poza tym chętnie tu przyjeżdżam, bo ludzie w Polsce są bardzo sympatyczni - kończy pan Gerhard.

Kaśka Janina Izdebska

## Chlebowo na nartach!

Przeminięły już tak długo oczekiwane ferie zimowe. Ostatnią turę ferii, w której znalazło się nasze województwo, można uważać za uprzywilejowaną, albowiem tylko ten okres odbył się w bajecznie zimowej scenarii. I chociaż u nas, w zachodniej części Polski zimy bywają łagodne z małą ilością śniegu, to w tym roku na jego brak nie mogliśmy narzekać. Wspaniale wykorzystali to niektórzy organizatorzy zimowisk, fundując dzieciom wyjazdy na łyżwy i narty. W trakcie zajęć podczas ferii w szkole w Chlebowie był wyjazd na łyżwy na lodowisko w Krosnie Odrz. No i niezapomniana jednodniowa wycieczka na narty na Łysą Górę. Dodatkową atrakcją było to, że cała rodzina państwa **Działkowskich** wystąpiła w roli nauczycieli jazdy na nartach dla dzieci, które pierwszy raz w życiu miały narty na nogach. W ten sposób pomogli organizatorce wyjazdu, wychowawczyni kl. II **Elżbiecie Działkowskiej**, córka Magda, syn Kamil i mąż Grzegorz.

Myślę, że będzie bardziej wiarygodne, jeżeli oddam głos uczniowi kl. II w Chlebowie, **Konradowi Izdebskiemu**, uczestnikowi tej dla wszystkich niezwyklej wyprawy.

Konrad, po uczestnictwie w zajęciach grupy dziennikarskiej podczas ferii zorganizowanych przez Gubiński Dom Kultury, poczuł się na tyle dziennikarzem, że postanowił w krótkim artykule przekazać nie tylko swoje emocje.

KJI

A oto jego tekst, niepoprawiany przez nikogo.

#### Ferie w tym roku były fajne

Byłem aż na dwóch zimowiskach. W Gubińskim Domu Kultury i szkole w Chlebowie.

W domu kultury, w grupie dziennikarskiej z panią **Dorotą Chwałek** tworzyliśmy gazetkę „Echo Gubina”. Był wyjazd do teatru, ognisko i lepienie ze śniegu różnych budowli i bałwanów. A na zimowisku w Chlebowie było bardzo sportowo. Pojechalśmy na lodowisko do Krosna Odrz. Przedtem zwiedzaliśmy zamek. Niestety, nie pojeździłem na lodzie, bo nie załapałem się na łyżwy. Poszliśmy więc z koleżankami do baru, a potem trzeba było jechać do domu.

Ale za to na nartach pojeździłem parę godzin. Cała nasza wycieczka to 31 dzieci, trzech nauczycieli i moja mama Ania do pomocy. Ona też była pierwszy raz na nartach i nawet dobrze jej szło, bo tylko trzy razy szorowała tyłkiem po śniegu. Moje koleżanki - Kamila, Paulina, Milena spadły kilka razy. A Zuzia rekordzistka aż 10 razy. Powinna dostać medal za spadanie. Ale i tak było bardzo wesoło. Po dwóch godzinach nauki już robiliśmy slalom między kijkami, bo dzieci z naszej szkoły są bardzo zdolne.

Chcielibyśmy jeszcze raz pojechać na taką narciarską wycieczkę. Żeby tylko nasza pani chciała, to możemy jechać w marcu.

Już teraz czekamy na przyszłe ferie zimowe i wiemy, że nasza pani nie tylko dobrze nas uczy, ale też dobrze jeździ na nartach.

Konrad Izdebski  
uczeń kl. II szkoły w Chlebowie.

## Historia miasta Gubin

Gubin w okresie średniowiecza  
część 3

Spis władców Dolnych Łużyc: (lata - posiadacz) 963-965 Gero; 965-979 Hodo; 979-1002 Gero II; 1002-1025 Bolesław Chrobry, (Piast), król Polski; 1025-1031 Mieszko II (Piast), król Polski; 1031-1032 Odo; 1032-1034 Dietrich z Wettinów; 1034-1046 Ekehard II; 1046-1075 Dedi I z Wettinów; 1075-1081 Vratislav z Przemyslidów, król Czech; 1081-1103 Henryk I z Wettinów; 1103-1117 Henryk II; 1117-1123 Wiprecht z Groitsch; 1123-1131 Albrecht z Asuańczyków; 1131-1135 Henryk; 1136-1156 Konrad z Wettinów; 1156-1185 Dietrich; 1185-1190 Dedo; 1190-1210 Konrad II; 1210-1221 Dietrich der Bedrangte; 1221-1288 Henryk Dostojny; 1288-1304 Dietrich Młodszy; 1304-1308 Herman i Otto IV z Asuańczyków; 1308-1317 Johann V; 1317-1319 Waldemar, margrabia brandenburski; 1319-1339 Rudolf książę saski; 1323-1328 Rudolf książę saski; Henryk Fryderyk, margrabia miśnieński; Henryk, książę jaworski; Ludwíg margrabia brandenburski; 1339-1351 Ludwíg z Wittelsbachów; 1353-1364 Friedrich III z Wettinów; 1351-1367 Otto der Faule (Leniwy); 1367-1376 Karol IV Luksemburczyk, cesarz, król Czech; 1376-1396 Waclaw IV Luksemburczyk, król i cesarz niemiecki, król Czech; 1397-1411 Margrabia morawski; 1411-1419 Waclaw IV, król Czech; 1419-1438 Zygmunt Luksemburczyk, król niemiecki, węgierski i czeski; 1448-1461 Friedrich II Hohenzollern; 1438-1439 Albrecht II Habsburg.

(Źródło: F. Messow, *Die Mark Lausitz (Nieder-Lausitz) stellt sich vor, Cottbus 1991, s. 16-17.*)

W 970 roku został założony przez arcybiskupa Gero z Kolonii (969-976) i jego brata Thietmara (ok. 965-979) klasztor w Nienburgu. Pięć lat później ów klasztor przeniesiono do Nienburga nad Soławą. Otrzymał on wtedy królewski immunitet i był do 1166 klasztorem Rzeszy. Za cesarza Ottona II i jego następców, klasztor w Nienburg został obdarowany szeregiem darowizn i przywilejów: od 978 roku otrzymał posiadłość nad Soławą i następnie w latach 1000 i 1004 darowizny na Dolnych Łużycach. Do darowizn Ottona III w 1000 roku należały civitas i burgwardium Niempsi (Polanowice nad Nysą) z 6 przynależnymi osadami, z których jest wzmianka o Pozdettin i Bezdiez z Pohsen (Późno) oraz Groß Bositz (Bieżyce). Darowizny Henryka II z 1004 roku to Triebus, Liubocholi, Niempsi (obecne Polanowice).

Daniel Głowiński

JEŻELI chcesz, aby przeszłość Gubina sprzed I wojny światowej była odkryta i opisana, proszę wpisać na konto.

Przyda się każdy datek: Daniel Głowiński BZ-WBK złotówkowe 18 1090 1548 0000 0000 5409 5508. Euro: BZ-WBK 65 1090 1548 0000 0001 0790 2696.

## Wpłacili na zegar

Tym razem, kolejny wpłacający na zegar: Wójt gminy Gubin Edward Aksamitowski, w imieniu mieszkańców gminy zdeklarował (potwierdzoną stosownym pismem), Grzegorz Siankowski, Krystyna i Zygfryd Gwizdalscy (ponownie), Teresa Zdrojewska, Danuta Andrzejewska i grupa radnych (czwarty raz), Helena i Stanisław Biniewiczowie, Leokadia Firlej, Stowarzyszenie Oficerów 5. Dywizji WP „Kresowiak”, Teresa Homont, PHU - Paweł Klimowicz, „Cermark” - Cecylia Klimowicz, Związek Sybiraków koło nr 1 w Gubinie,

Barbara i Stefan Pilaczyńscy, Teresa i Zdzisław Matusiakowie.

Społeczny Komitet Zbiórki planuje wydanie publikacji opisującej historię inicjatywy odtworzenia zegarów na Baszcie Ostrowskiej wraz z listą ofiarodawców na oba zegary. (sp)

Numer konta, na które można dokonywać wpłaty na zegar: PKO Bank Polski o. Gubin 89 1020 5402 0000 0118 5446 z dopiskiem „zegar”. Pieniądze można także wpłacać w Izbie Muzealnej ul. 3 Maja 2 - tel. 068 455 81 62.



Henryk Białoń, stolarz zatrudniony w Urzędzie Miejskim, wykonał tarczę zegara wiszącego od czerwca 2008 roku na Baszcie Ostrowskiej. Pracuje nad tarczą do drugiego zegara

## Listopadowe regionalia

Gubiński poligon doświadczalny okazał się owocny. Mam na myśli konferencję - koncepcja rozbudowy fary, zorganizowaną u nas w listopadzie 2008 r.

Wydaje się, że jej dorobek jest nie do przecenienia. Spełnia też rolę inspiracyjną do szerszych dociekań. Badania roli zabytków w percepcji dziedzictwa kulturowego na Środkowym Nadodrzu stają się coraz szersze, zarówno tematycznie, jak i poznawczo.

Jest to zapewne wyznacznikiem kształtowania się lokalnej tożsamości mieszkańców naszego województwa. Z dużym zainteresowaniem przyjąłem informację o inicjatywie Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, który wraz ze Stowarzyszeniem Regionalistów planuje zorganizować w dniach 5-6 listopada kolejną ambitną konferencję naukową Dziedzictwo kulturowe na Środkowym Nadodrzu „Zabytki w percepcji

społecznej po II wojnie światowej”. Konferencja stawia sobie za cel odpowiedzieć na wiele pytań dotyczących spuścizny kulturowej tych terenów, zarówno w świadomości społecznej, jak i w działaniach wyspecjalizowanych instytucji.

Determinacja twórcza Barbary Bielinis-Kopeć - wojewódzkiego konserwatora zabytków jest już kolejny raz godna podziwu i uznania. Niewykluczone, że wytrwałość koncepcyjna owocować będzie periodycznym rozwiązywaniem kolejnych zagadek z przeszłości Środkowego Nadodrza.

Do końca marca można zgłaszać zamiar wystąpienia w programie sesyjnym. Do zgłoszenia należy dołączyć wraz z tematem krótkie 10 - 15 - zdaniowe streszczenie wystąpienia.

Należy mieć nadzieję, że gubińscy regionaliści zechcą zaprezentować swoje doświadczenia i poglądy.

Oleg Sanocki

Dopisała nam zimowa aura, gros czasu dzieci spędzały więc na zabawach zimowych.

## Zimowisko SP-1

Dużym powodzeniem cieszył się kulig połączony z ogniskiem i pieczeniem kielbasek. Dzieci wizytowały komisariat policji, gdzie obejrzały pomieszczenia i dowiedziały się o niebezpieczeństwach płynących z korzystania z internetu, były w straży pożarnej i McDonald's. Poza tym kąpały się na basenie miejskim, a w GDK były na projekcji filmu.

Na terenie szkoły odbywały się zajęcia związane z pierwszą pomocą. Pod okiem pielęgniarki szkolnej Grażyny Kufczyńskiej uczniowie

ćwiczyli opatrywanie ran, masaż serca i sztuczne oddychanie.

Za aktywny udział w zajęciach dzieci otrzymywały drobne nagrody, których ufundowanie było możliwe dzięki pomocy finansowej z UM, za co serdecznie dziękujemy.

O wyżywienie uczestników dbała kuchnia, serwując na śniadanie bułkę z gorącym napojem oraz smaczny dwudaniowy obiad.

Opiekę nad naszymi uczniami, z dużym sercem i zaangażowaniem sprawowali nauczyciele SP-1.

Anna Macewicz-Żuk

## Podpatrzone, zasłyszane...

Redaguje Małgorzata Borowczak-Turowska  
(068) 455 81 92 ■ malgorzatab-t@o2.pl



### Co z tą wodą, a raczej ze ściekami?

W związku z licznymi pytaniami i wątpliwościami czytelników dotyczącymi zużycia wody i odprowadzania ścieków, wiceprezes PUM Leszek Linda wyjaśnił, że obowiązującym i regulującym ww. kwestie aktem prawnym jest Ustawa z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. z dnia 13 lipca 2001 r.), art. 27.

1. Ilość wody dostarczonej do nieruchomości ustala się na podstawie wskazania wodomierza głównego, a w przypadku jego braku - w oparciu o przeciętne normy zużycia wody.
4. Ilość odprowadzonych ścieków ustala się na podstawie wskazań urządzeń pomiarowych.
5. W razie braku urządzeń pomiarowych ilość odprowadzonych ścieków ustala się na podstawie umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1, jako równą ilości wody pobranej lub określonej w umowie.
6. W rozliczeniach ilości odprowadzonych ścieków ilość bezpowrotnie zużytej wody uwzględnia się wyłącznie w przypadkach, gdy wielkość jej zużycia na ten cel ustalona jest na podstawie dodatkowego wodomierza zainstalowanego na koszt odbiorcy usług.

### Śmieci na „dzień dobry”

Pani Joanna zadzwoniła do redakcji z prośbą, by zainteresować się wizerunkiem Gubina. - *Dbaj się o centrum miasta, widać to szczególnie podczas odśnieżania czy wiosennych porządków, ale rzadko kto zwraca baczniejszą uwagę na czystość miejsc tuż przy wjeździe do miasta. Proszę zwrócić uwagę odpowiednim służbom porządkowym na bałagan tuż przy tablicy z oznakowaniem naszej miejscowości - to też Gubin! A może to Gubin kategorii B? Zgadza się pani Joanno - to też Gubin!*

### Parking Telekomunikacji...

- *W godzinach szczytu nie ma miejsca na parking przy ul. Wypiańskiego obok Poczty Polskiej, a tuż obok jest parking Telekomunikacji, na którym stoją dosłownie trzy samochody. Niestety, na nim nie można parkować... Czy ten parking nie może być udostępniany mieszkańcom Gubina? - pyta gubinianka Krystyna. - Fakt, kierowcy są informowani o tym, że parking ten jest własnością Telekomunikacji. A może wyjściem byłaby tabliczka ograniczająca czas parkowania na tym parkingu, może opłata za parking?*



### A wieczyste...?

Janusz Postek płaci należności w kasie Urzędu Miejskiego, jak każdy mieszkaniec Gubina. Ma jednak pytania - *dla czego wraz z wymiarem podatku od nieruchomości, nie mam naliczonego wymiaru wieczystego użytkowania gruntu? Czy jest jakaś przeszkoda, by na jednym blankiecie wpisywać obie te kwoty? Wiem, że nawet po pięciu latach ludzie płacili za wieczyste użytkowanie gruntu, bo nie wiedzieli lub zapominali o tych należnościach... Płacili znajomi już z doliczonymi odsetkami za zwłokę. I wtedy ta kwota była o wiele wyższa.*

Druga sprawa, to parking między ulicami Chopina a Obrońców Pokoju. - *Na tym parkingu stale stoi sporo samochodów, mimo znaku znajdującego się przy wjeździe na ten parking. Jest tam ruch, jak na Marszałkowskiej w Warszawie. Jest to, moim zdaniem, niezgodne z przepisami - powiedział J. Postek.*

Po rozmowie z funkcjonariuszami straży miejskiej, już mogą Panu odpowiedzieć. Parking nie jest własnością prywatną, więc mogą tam parkować samochody. Znak drogowy stojący przy wjeździe na ten parking w najbliższym czasie powinien zniknąć, więc nie będzie sprawy.

### Znaleziono klucze

Przed tygodniem w okolicach urzędu miejskiego znaleziono klucze (na zdjęciu). Cecha charakterystyczna - smycz Łukasza Banku. Klucze do odebrania w redakcji Wiadomości Gubińskich. ►



## DO REDAKCJI

## Śmierć w miejscu pracy

Mój mąż pracował w firmie transportowej od 12.12.2005 r. na stanowisku kierowcy. Ostatnio wyjechał w trasę 6.01.2009 i przebywał w niej do dnia śmierci. W dniu 17.02. br. zostałam powiadomiona przez dyrektora firmy, iż mój mąż nie żyje, zmarł na terenie Wielkiej Brytanii na stanowisku pracy, czyli w samochodzie, którym przewoził towary. Następnego dnia dwukrotnie kontaktowałam się telefonicznie z dyrektorem w celu uzyskania jakiegokolwiek pomocy oraz informacji o toku postępowania i pomocy w sprowadzeniu zwłok do kraju. Dopiero za drugim razem dowiedziałam się, że mąż zmarł w czasie snu w aucie, a jego ciało znajduje się miejscowości Wolverhampton koło Birmingham. Ponadto pracodawca w czasie rozmowy telefonicznej na mój koszt poinformował mnie, iż 20.02.2009 r. będzie robiona sekcja zwłok, po czym rozłączył się w trakcie rozmowy, a po kilku minutach przysłał sms, w którym wskazał numery telefonu na policję angielską oraz telefon osoby wykonującej sekcję zwłok. Wiadomość zakończył stwierdzeniem, iż mam kontaktować się z tymi osobami w celu załatwienia dalszych formalności. Wobec powyższej sytuacji 19 lutego udałam się do firmy, gdzie w obecności tłumacza przeprowadziłam rozmowę z właścicielem firmy. Uzyskałam informacje, że mój mąż w trakcie śmierci nie pracował zawodowo, tylko miał czas wolny i on jako pracodawca nie ma obowiązku zajmować się sprowadzeniem zwłok do kraju, a tym bardziej ponosić jakiegokolwiek z tym związanych kosztów. Skoro mąż został oddelegowany przez zakład do pracy za granicę, to przerwa, która przysługuje kierowcy w transporcie międzynarodowym zdaniem pracodawcy nie jest czasem pracy.

Kierowca nie może zostawić byle gdzie samochodu i ładunku, ponieważ odpowiada materialnie. To samochód jest jego stanowiskiem pracy. Zostałam pozostawiona sama z rodziną bez jakiegokolwiek pomocy ze strony pracodawcy, bez jakiegokolwiek wsparcia. Ani razu pracodawca nie skontaktował się ze mną, aby poinformować mnie o czynnościach, które zostały wykonane na terenie Anglii lub wspomóc w załatwianiu formalności urzędowych. Po upływie tygodnia skontaktowałam się z biurem pogrzebowym i rozpoczęłam wszelkie starania mające na celu sprowadzenie zwłok do kraju na własny koszt. Nie wiedziałam dokładnie, kiedy zmarł mój mąż i gdzie znajdują się zwłoki. To firma pogrzebowa, dzięki swoim przedstawicielom, ustaliła te fakty. Pracodawca sam nie uczynił również nic, co do pochówku w kraju. Nie dopełnił na czas czynności urzędowych niezbędnych do otrzymania przez rodzinę zasilku pogrzebowego. Pogrzeb mojego męża odbył się 03.03. br. dzięki ofiarności i pomocy wielu ludzi, ale nie pracodawcy, u którego mąż ponad trzy lata pracował. Wiadomość o śmierci i okres oczekiwania na sprowadzenie zwłok na długo pozostanie w pamięci naszej rodziny. Trudno opisać bezdusność i brak zainteresowania pracodawcy męża. Myślę, że gdyby mąż umarł za kierownicą i pozabawił życia innych ludzi, to może uznane by to było jako wypadek w pracy. Nikt nie zdaje sobie sprawy, jakiego wsparcia potrzebuje rodzina, która przeżywa podwójną tragedię. Śmierć i do tego problemy z pochówkiem godnym i należnym zmarłemu. Ludzie udzielali mi i mojej rodzinie pomocy bezinteresownie. Mój pracodawca wykazał się bardzo dużym zaangażowaniem. Natomiast mąż pracodawca potraktował go po śmierci jak już coś niepotrzebnego, jak balast, który być może popsuje opinię zakładu.

Gdzie podziały się zwykle ludzkie odruchy, gdzie normy, które powinny obowiązywać wśród ludzi. Czy jeżeli właścicielem firmy jest Niemiec, to Polacy w niej zatrudnieni to nie ludzie? Opisałam to wydarzenie, bo bardzo mnie zabolala bezdusność i brak zrozumienia pracodawcy męża. Przetrawiałam ten trudny okres tylko dzięki dobrym ludziom, za co jestem im bardzo wdzięczna.

Alina Flis

**BURMISTRZ MIASTA GUBINA OGŁASZA  
przetarg ustny nieograniczony na najem  
nieruchomości zabudowanej przy ul. Nowej**

- Przedmiotem przetargu jest grunt o powierzchni 18,75 m<sup>2</sup> - część działki nr 232/11 obręb 5, stanowiący własność Gminy Gubin o statusie miejskim wraz z wybudowanym na tej działce pawilonem handlowo-usługowym, będącym własnością A. Strugały. Podstawą prawną wynajęcia obiektu przez gminę Gubin jest zajęcie o zajęciu prawa, dokonane przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Krośnie Odrzańskim z dnia 07.05.2007 r. sygn. akt KM 1974/06.
- Nieruchomość przeznaczona jest na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie usług i handlu.
- Osoby biorące udział w przetargu winny najpóźniej do dnia 27 marca 2009 r. wpłacić wadium w wysokości 200 zł w kasie Urzędu Miejskiego w Gubinie lub na konto PKO BP S.A. o/Gubin nr 13 1020 5402 0000 0502 0027 8747. Wylonionemu najemcy wadium zostanie wliczone w poczet czynszu. Pozostałym uczestnikom przetargu zwrot wadium nastąpi w ciągu 3 dni od zakończenia przetargu. Wadium przepada na rzecz ogłaszającego przetarg, jeżeli wyloniony najemca uchyli się od zawarcia umowy najmu w terminie 7 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu.
- Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miejskiego w Gubinie. W przypadku regulowania wadium za pośrednictwem poczty lub banków wpłaty należy dokonać z takim wyprzedzeniem, aby kwota wadium wpłynęła na konto urzędu w w/wym. terminie.
- Osoba uczestnicząca w przetargu musi okazać dowód wpłaty wadium oraz dowód tożsamości, a osoba reprezentująca w przetargu osobę prawną musi okazać się stosownym pełnomocnictwem.
- Z wylonionym najemcą zostanie podpisana umowa najmu gruntu pod tym obiektem oraz protokół wydania obiektu. Umowy najmu zawarta będzie na okres do 5 lat.
- Kwota wywoławcza miesięcznej stawki czynszu wynosi 720,70 zł brutto, w tym 315,70 zł za grunt i 405 zł za budynek.

Przetarg odbędzie się w dniu 30 marca 2009 r. o godz. 11.00 w sali konferencyjnej nr 15 Urzędu Miejskiego w Gubinie ul. Piastowska 24.

Przetarg przeprowadzi komisja przetargowa w składzie wyznaczonym w § 1 Zarządzenia nr VIII/2009 Burmistrza miasta Gubina z dnia 10.03. 2009 r. Ogłaszający ma prawo do odwołania lub unieważnienia przetargu w formie właściwej dla jego ogłoszenia. Bliższych informacji udziela Wydział Nieruchomości i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miejskiego w Gubinie ul. Piastowska 24 (pokój nr 9) lub telefonicznie pod nr. 455-81-41.

Gubiński Klub Rowerowy „Luz” zaprasza 21 marca 2009 r. na wycieczkę rowerową pn. „Powitanie wiosny”. W programie m. in. wykonanie marzanny, ognisko, ciepła przekąska, konkursy.

Prosimy o zgłaszanie uczestnictwa do dnia 18 marca 2009 r. Zbiórka o godz. 10.30 w dniu 21 marca przy OM PTTK. Iwona Kolińska

**Burmistrz miasta  
Gubina**

Działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 o gospodarce nieruchomościami informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gubinie przy ulicy Piastowskiej 24, wywieszono na okres 21 dni od dnia ogłoszenia informacji w prasie, wykazy nieruchomości stanowiących własność Gminy Gubin o statusie miejskim przeznaczonych do sprzedaży, oddania w użytkowanie wieczyste, najem i dzierżawę

Wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia

Ogłoszenie było wywieszone w terminie od 13.03.2009 do 06.04.2009, Gubin, 13.03.2009 r.

| Lp. | Księga Wieczysta | Oznaczenie nieruchomości wg ewidencji | Powierzchnia działki w m <sup>2</sup> | Opis nieruchomości    | Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania | Nr zarządzenia         | Cena nieruchomości /netto/ | Forma zbycia i przeznaczenie           |
|-----|------------------|---------------------------------------|---------------------------------------|-----------------------|---|------------------------|----------------------------|--|
| 1   | ZG2K/00007460/0  | Dz. nr 195/2 ul. Sportowa             | 1389 m <sup>2</sup>                   | nieruchomość gruntowa | pod budownictwo mieszkaniowe                              | 352/2008<br>20.11.2008 | 43.100,00 zł               | użytkowanie wieczyste tryb przetargowy |

**BURMISTRZ MIASTA GUBINA OGŁASZA  
przetarg ustny nieograniczony  
na najem gruntu pod parking przy ul. Śląskiej**

- Przedmiotem przetargu - grunt o powierzchni 800 m<sup>2</sup>, stanowiący część działki nr 317/7 przy ul. Śląskiej na targowisku przemysłowym. Grunt stanowi własność Gminy Gubin o statusie miejskim. Teren jest ogrodzony i utwardzony.
- Nieruchomość przeznaczona jest na prowadzenie parkingu we własnym zakresie i na własny koszt. Wyloniony najemca ponosi pełną odpowiedzialność materialną wobec posiadaczy pojazdów i za mienie w nim pozostawione.
- Umowa najmu zawarta będzie na okres do 5 lat z możliwością jej przedłużenia.
- Osoby biorące udział w przetargu winny najpóźniej do dnia 27 marca 2009 r. wpłacić wadium w wysokości 500 zł na konto PKO BP S.A. o/Zielona Góra Nr 13 1020 5402 0000 0502 0027 8747, a dowód wpłaty okazać komisji przetargowej. Wylonionemu najemcy wadium zostanie wliczone w poczet czynszu. Pozostałym uczestnikom przetargu zwrot wadium nastąpi w ciągu 3 dni od zakończenia przetargu. Wadium przepada na rzecz ogłaszającego przetarg, jeżeli wyloniony najemca uchyli się od zawarcia umowy w terminie 7 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu.
- Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miejskiego w Gubinie. W przypadku regulowania wadium za pośrednictwem poczty lub banków wpłaty należy dokonać z takim wyprzedzeniem, aby wyżej wymieniona kwota wadium wpłynęła na konto urzędu w w/wym. terminie.
- Osoba uczestnicząca w przetargu musi okazać dowód wpłaty wadium oraz dowód tożsamości, a osoba reprezentująca w przetargu osobę prawną musi okazać się stosownym pełnomocnictwem.
- Kwota wywoławcza miesięcznej stawki czynszu wynosi 800 zł brutto.

Przetarg odbędzie się w dniu 30 marca 2009 r. o godz. 10.00 w sali konferencyjnej nr 15 Urzędu Miejskiego w Gubinie ul. Piastowska 24.

Przetarg przeprowadzi komisja przetargowa w składzie wyznaczonym w § 1 Zarządzenia nr VIII/2009 Burmistrza miasta Gubina z dnia 10 marca 2009 r.

Ogłaszający ma prawo do odwołania lub unieważnienia przetargu w formie właściwej dla jego ogłoszenia. Bliższych informacji udziela Wydział Nieruchomości i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miejskiego w Gubinie ul. Piastowska 24 (pokój nr 9) lub telefonicznie pod nr. 455-81-41.

**Dokumentacja Chemiefaserwek Guben (CFG)**

Z ustalonych danych w archiwum miasta Guben wynika, iż nie posiadają żadnej dokumentacji dotyczącej Chemiefaserwek Guben (CFG). Dokumentacja dotycząca byłych polskich pracowników CFG znajduje się od roku 2007 pod niżej wymienionym adresem:

Rhenus AG & Co. KG  
Logistikzentrum  
Märkische Allee 1-11  
D – 14979 Großbeeren

Osoby, które pracowały w CFG Guben i zainteresowane są pozyskaniem informacji dot. okresu pracy i spraw finansowych, mają możliwość kontaktu pisemnego lub telefonicznego. Telefon: +49 (0)33701 338-100, fax: +49 (0)33701 338-111. (lw-wl)


**Cennik ogłoszeń drobnych,  
ogłoszeń, reklam  
i nekrologów w dwutygodniku  
„Wiadomości Gubińskie”**
**OGŁOSZENIE DROBNE**

Ogłoszenie zawierające maksymalnie do 16 słów. Cena ogłoszenia drobnego wynosi 2 zł plus VAT. Ogłoszenie drobne w ramce (wymiar: szerokość szpalty, wysokość - 3 cm). Cena takiego ogłoszenia wynosi:

- od osoby fizycznej 10 zł plus VAT
- od firm i instytucji 20 zł plus VAT

**NEKROLOG**

Cena standardowego nekrologu prasowego (szerokość dwie szpalty, wysokość - 5 cm) wynosi 20 zł plus VAT. Cena nekrologu o wielkości innej niż standardowa, jak przy odpłatnościach za reklamę, w zależności od zajmowanej powierzchni.

**OGŁOSZENIA I REKLAMY**

Ceny reklam i ogłoszeń:

- strony czarno-białe: 2 zł plus VAT za cm<sup>2</sup>
- strony pełny kolor: strona pierwsza 4 zł plus VAT za cm<sup>2</sup>, pozostałe 3 zł plus VAT za cm<sup>2</sup>
- każda czwarta emisja reklamy (ogłoszenia) w cenie ogłoszenia drobnego 2 zł plus VAT.

**Ogłoszenia (zaproszenia, oświadczenia, życzenia,  
podziękowania, informacje) instytucji samorządowych:**

- Urząd Miasta Gubina, Urząd Gminy Gubin – opłata ryczałtowa 20 zł plus VAT
- pozostałe instytucje samorządowe i społeczne (jednostki i zakłady budżetowe, placówki oświatowe, publicznej służby zdrowia, kultury, służby porządkowe i mundurowe, organizacje pożytku publicznego, związki wyznaniowe, kluby sportowe, związki zawodowe, stowarzyszenia nieprowadzące działalności politycznej) – 0,10 zł plus VAT za każde słowo. Za słowo uważa się wyraz, który zawiera co najmniej trzy znaki.

**ULOTKI**

1 ulotka - pojedyncza kartka - 0,20 zł plus VAT za 1 szt.

## MIESZKANIE

**DO WYNAJĘCIA** pokój, kuchnia, łazienka. Tel. 791 127 765.

**DO WYNAJĘCIA** 2 pokoje, kuchnia, łazienka. Tel. 791 127 765.

**DO WYNAJĘCIA** mieszkanie 3 pokoje, umeblowane. Tel. 512 174 450.

**DO WYNAJĘCIA** mieszkanie, 2 pokoje, kuchnia, łazienka. Tel. 507 558 569 po 14.00.

**NOCLEGI** dla firm. Tel. 791 127 765.

**DO WYNAJĘCIA** kwatery dla pracowników firmy. Tel. 517 869 689.

**DO WYNAJĘCIA** mieszkanie oraz budynek na działalność gospodarczą. Tel. 068 387-29-90.

**ZAMIENIĘ** mieszkanie własnościowe 38 m kw. (2 pokoje) na większe (3 pokoje), też własnościowe. Tel. 793 680 112, 513 041 848.

**ZAMIENIĘ** na większe (może być do remontu) lub sprzedam kawalerkę w kamienicy. Tel. 697 668 666.

**SPRZEDAM** lub wynajmę kawalerkę 36 m kw. umeblowaną. Tel. 500 135 910.

**SPRZEDAM** kawalerkę w kamienicy (bezczynszowa) 30,5 m kw., co-gaz, nowe okna. Tel. 697 668 666.

**SPRZEDAM** mieszkanie 2 pokoje, własnościowe w bloku lub zamienię na kawalerkę z dopłatą. Tel. 667 794 453.

**SPRZEDAM** mieszkanie 3 pokoje na osiedlu E. Plater. Tel. 515 312 061.

## SPRZEDAM MIESZKANIE

os. E. Plater 12D/1,  
powierzchnia użytkowa 64,9 m kw.  
Tel. 605 149 482  
www.topschrank.de/apartament

**SPRZEDAM** mieszkanie 47 m kw. 2 pokoje, kuchnia, łazienka, ul. Roosevelta. Tel. 503 849 670, 507 108 387.

**SPRZEDAM** mieszkanie 3 pokoje na os. E. Plater. Tel. 600 714 602.

**SPRZEDAM** w Brodach Żarskich dom z zabudowaniami gospodarczymi. Tel. 603 904 527.

**SPRZEDAM** mieszkanie w Jaromirowicach pokój, kuchnia, łazienka, w trakcie remontu. Tel. 507 893 572.

**DO WYNAJĘCIA** kawalerka. Tel. 510 266 034, 068 359 60 18.

**SPRZEDAM** mieszkanie własnościowe, niskie opłaty. Tel. 781 032 696.

## DZIAŁKI/LOKALE

**SPRZEDAM** lub wydzierżawię sklep z płyty obornickiej 30 m kw. Pułaskiego 41. Tania! Tel. 507 107 471.

**LOKAL** 50 m kw. w Sękowicach 78 wynajmę na działalność gospodarczą. Tel. 512 174 449, 512 174 450.

**LOKAL** wynajmę 55 m kw. ul. Wrońskiego - na warsztat samochodowy lub inną działalność. Tel. 660 973 939.

**LOKAL** po remoncie - do wynajęcia, 34 m kw., pod każdą działalność, ul. Nowa. Tel. 604 560 978.

**LOKAL** 48 m kw. Centrum Gubina - deptak. Do wynajęcia. Tel. 660 973 939.

**WYNAJMĘ** halę pod warsztat samochodowy, magazyn itp. Duża brama wjazdowa, biuro, wc, 380V. Cena netto 1.200,00 zł plus media. Tel. 663 083 986 lub 609 118 304.

**DZIAŁKĘ** budowlaną 0,42 ha Gubin, sprzedam. Tel. 603 218 590.

**DZIAŁKĘ** budowlaną sprzedam. Tel. 607 721 973, 068 359-35-91.

**DZIAŁKĘ** 1,7 ha ze stawkiem, z możliwością budowy. Sprzedam. Tel. 660 973 939.

**DZIAŁKĘ** budowlaną 500 m kw. na ul. Cmentarnej sprzedam. Tel. 068 359-26-31.

**SPRZEDAM** ziemię orną. Tel. 607 721 973, 068 359-35-91.

## MOTORYZACYJNE

**SPRZEDAM** vw golf 2, rok 1987, benzyna i gaz, 1,6 pojemność, stan techniczny dobry, przегład do listopada, cena 1500 zł. Tel. 606 693 441.

**SPRZEDAM** kawasaki ZZR 600, rok 95, cena 6.500 zł. Tel. 610 910 401, 792 371 250.

**TOYOTA** avensis 2004 r. diesel 2,0, 83 000 km, bezwypadkowy, pierwszy właściciel, garażowany, serwis, wiśniowy, alufelgi+koła zimowe, 45.000 zł. Sprzedam, tel. 692 497 976.

**SPRZEDAM** renault trafic 1,9 diesel, rok 1997, kolor biały, stan idealny. Tel. 697 668 666.

**SAPRZEDAM** alfe romeo 147 2,0 150 KM, automat, 2002 r. 58 500 km, czerwona, czarna skóra, pierwszy właściciel, faktura VAT. Tel. 608 032 519.

**SPRZEDAM** przyczepę campingową małą z wyposażeniem. Tel. 517 869 689.

**CZĘŚCI** oryginalne z demontażu do wartburga 1,3. Sprzedam. Tel. 507 107 471.

**SPRZEDAM** używane akumulatory samochodowe. Atrakcyjna cena. Tel. 607 721 973, 068 359-35-91.

## USŁUGI

**NIEMIECKI** - korepetycje. Tel. 694 281 362.

**MATEMATYKA** - korepetycje. Tel. 509 567 973.

**MATEMATYKA** - korepetycje. Tel. 889 137 910.

**LOTNISKA** - kraj i Berlin. Tel. 888 806 385.

**USŁUGI** geodezyjne „SadGEO”. Tel. 693 395 222.

**PIASKOWANIE**, renowacja konstrukcji stalowych, czyszczenie elewacji. Tel. 691 910 401, 783 907 748.

**PRZEWÓZ** osób międzynarodowy, Gubin i okolice 24 h: dowóz do lotnisk, imprezy okolicznościowe, dowóz do pracy, dowóz pod wskazany adres. Tel. 693 049 043.

**PRZEWÓZ** osób Polska-Niemcy, stałe wyjazdy. Również lotniska. Dla stałych klientów rabaty. Tel. 604 997 251.

**PRZEPROWADZKI** - przewóz mebli itp. Tel. 888 806 385.

**GOSPODA ul. PUŁASKIEGO**  
ogłasza od 13.02. do 30.04.09 r.  
**PROMOCJĘ!**  
Przy zamówieniu min. 50 zł  
- 10% RABATU  
Tel. 068 459-36-37. Dowóz gratis!

**KOMPLEKSOWE** remonty kuchni i łazienek, projektowanie, hydraulika, elektryka, malowanie, rigipsy, panele, glazura itp. Tel. 509 519 227.

**POLBRUK** - układanie, konkurencyjne ceny! Tel. 792 244 992.

**PRACE** remontowo-budowlane, służymy fachową pomocą (kominki, kominy, grille). Tel. 507 893 572.

**GLAZURA**, instalacje wodno-kanalizacyjne, gazowe, instalacje elektryczne. Tel. 887 135 692.

**PODEJMĘ** się prac budowlanych - budowa, remont. Tel. 603 383 173.

**MONTAŻ** paneli, boazerii, glazury, sztukaterii, rigipsów, balustrad betonowych, tynki mozaikowe, szpachlowanie, tapetowanie, malowanie. Solidnie! Tel. 504 669 414.

**SCHODY** drewniane, balustrady, wyrób i montaż. Komorów ul. Młyńska 10. Tel. 609 351 799.

**PRZEWÓZ OSÓB:**  
- Belgia, Holandia, Niemcy  
- ósmy wyjazd gratis!  
- grupa zorganizowana (7 osób)  
zniżka 10%  
Tel. 509 538 861

**MALOWANIE**, tynki gipsowe, szpachlowanie, dekoracyjne wykańczanie powłok malarskich, motywy zdobnicze. Tel. 504 669 414.

## RÓŻNE

**POSZUKUJĘ** dojazdu do Zielonej Góry codziennie na godz. 8.00. Tel. 691 659 735.

**SPRZEDAM** białe lody i regały sklepowe. Tel. 068 455-20-50, 608 176 463.

**SPRZEDAM** 4-letni telewizor Grundig 28 cali, srebrny oraz stolik pod telewizor, srebrny (3 półki). Tania! Tel. 697 668 666.

**SPRZEDAM** tania nowy wózek inwalidzki i materac przeciwoleżynowy. Tel. 517 869 689.

**SPRZEDAM** bardzo tania meble pokojowe i kuchenne. Używane. Ul. Piastowska 28/3. Tel. 068 359-52-42.

**SPRZEDAM** tania pralkę automatyczną, kuchenkę gazową do zabudowy i mebelki do pokoju dziecięcego. Tel. 601 179 264.

**ZAPRASZAMY DO SKLEPU „EDI”**  
na ul. Pułaskiego 41  
Do końca marca obniżka cen do 50%  
Dostawa towaru raz w tygodniu  
Niskie ceny!

**SPRZEDAM** kuchenkę - zabawkę Smoby i fotelik samochodowy Romer. Tel. 603 464 751.

**SPRZEDAM** betoniarkę jednofazową 220 V 125l pojemność, mało używaną i wiertarkę udarową firmy Bosch, cena do uzgodnienia. Tel. 510 250 141.

**SPRZEDAM** okna PCV używane 102x70. Tel. 600 932 079.

**SPRZEDAM** tapczan jednoosobowy z pojemnikiem na pościel. Wymiary: 196x90x40, cena 150 zł. Tel. 669 355 281.

**SPRZEDAM** narożnik, fotel, 2 pufy, meble pokojowe. Tel. 601 179 264.

**SPRZEDAM** profesjonalny atlas do ćwiczeń, bieżnie, rowerki treningowe, solarium. Tel. 691 910401, 792 371 250.

**SPRZEDAM** instrument klawiszowy firmy Roland Keyboard najwyższej jakości brzmienia, 76 klawiszy. Tel. 661 959 140.

**SPRZEDAM** 2 fotele nowe, kolor jasny. Tania! Tel. 697 668 666.

**SPRZEDAM** lodówko-zamrażarkę, cena 450 zł. Tel. 068 455-62-39.

**ZAGINĄŁ** pies rasy amstaff, ciemnej maści, prądkowany, wiek - prawie dwuletnia suczka. Znalazcę prosimy o kontakt tel. 886 368 333.

**SPRZEDAM** królika z klatką (duża rasa). Tel. 510 250 141.

**SPRZEDAM** nowe skrzypce 4/4 bez smyczka, produkcji Made in China, za 250 zł. Tel. 503 982 891.

## PRACA

**PRACA** przy dociepleniach budynków od zaraz. Wysokie zarobki! Tel. 691 910 401, 792 371 250.

**ZATRUDNIĘ** fryzjerkę z doświadczeniem. Tel. 728 640 943.

**ZAOPIEKUJĘ** się starszą osobą lub dzieckiem. Tel. 068 359-42-94.

**ZAOPIEKUJĘ** się dzieckiem. Tel. 889 768 750.

**ZAOPIEKUJĘ** się starszą osobą lub dzieckiem. Tel. 512 247 584.

**POSZUKUJĘ** osoby do opieki nad dzieckiem (tylko w kwietniu). Tel. 606 807 819.

**PRZYJMĘ** do pracy na staż do zakładu fryzjerskiego. Tel. 608 299 232.

**HOTEL ONYX** zatrudni konserwatora na pół etatu (złota rączka) oraz kucharkę. Tel. 068 359-83-01 Kresowa 122.

**SPRZĄTANIE**, pomoc domowa itp., opieka nad dzieckiem. Tel. 505 687 606.

**STUDENT** IV roku Zarządzania i inżynierii produkcji poszukuje pracy na weekendy. Prawo jazdy kat. „B”. Tel. 725 025 462.

## TOWARZYSKIE/MATRYMONIALNE

**JESTEŚ SAMOTNY**, nie masz z kim przyjemnie spędzać długich wieczorów? Pomożemy Ci odnaleźć „drugą połowę”. Napisz, zadzwoni do redakcji! Tel. 068 455-81-92. Czekamy! Nie wstydz się, przestań żyć samotnie!

**BIURO** Matrymonialne w Guben poszukuje Pań w wieku od 18 lat, które chcą poznać Panów z Niemiec. Tel. 505 405 701 (mówimy po polsku).

## Burmistrz Miasta Gubina

ogłasza nabór na wolne stanowisko pracy  
PODINSPEKTORA - DORADCY PROJEKTU  
W WYDZIALE EUROPEJSKIM URZĘDU MIEJSKIEGO  
W GUBINIE

## 1. Wymagania niezbędne:

- wykształcenie wyższe,
- łatwość nawiązywania kontaktów interpersonalnych.

## 2. Wymagania dodatkowe:

- podstawowa znajomość ustawy z dnia 20 kwietnia 2004r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (j.t. Dz.U. z 2008r. Nr 69, poz.415),
- biegła obsługa komputera.

## 3. Zakres wykonywanych zadań na stanowisku obejmuje:

doradztwo uczestnikom projektu finansowanego w ramach Działania 6.2 PO KL: Aktywnie i zawodowo - wsparcie dla osób zamierzających założyć działalność gospodarczą.

## 4. Okres zatrudnienia:

od 1 kwietnia 2009 r. do 30 listopada 2010 r.

## 5. Wymagane dokumenty:

- list motywacyjny zawierający uzasadnienie przystąpienia do konkursu,
- życiorys zawodowy (CV),
- dokumenty potwierdzające wykształcenie i przebyte szkolenia,
- kwestionariusz osobowy,

e) inne dodatkowe dokumenty o posiadanych kwalifikacjach i umiejętnościach, f) oświadczenie o braku skazania prawomocnym wyrokiem za przestępstwo umyślne, g) zaświadczenie o stanie zdrowia umożliwiającym pracę na określonym stanowisku, h) oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych dla celów rekrutacji. Wymagane dokumenty należy składać osobiście lub za pośrednictwem poczty w Centrum Informacyjnym Urzędu Miejskiego w Gubinie ul. Piastowska 24, z dopiskiem: „Nabór na stanowisko inspektora - głównego doradcy projektu w Wydziale Europejskim Urzędu Miejskiego w Gubinie” w terminie do dnia 20 marca 2009r.

## Informacje dodatkowe:

- Aplikacje, które wpłyną do Urzędu Miejskiego po wskazanym terminie, nie będą rozpatrywane.
- Lista kandydatów, którzy spełnili wymagania formalne i tym samym zakwalifikowali się do drugiego etapu postępowania rekrutacyjnego, zostanie ogłoszona w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Gubinie (www.bip.gubin.pl).
- Kandydaci spełniający wymogi formalne zostaną poinformowani o terminie drugiego etapu postępowania rekrutacyjnego.
- Informacja o wyniku naboru będzie ogłoszona w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Gubinie (www.bip.gubin.pl).
- Dokumenty aplikacyjne kandydatów, którzy nie zakwalifikowali się do drugiego etapu postępowania rekrutacyjnego zostaną odesłane pocztą.

## Burmistrz Miasta Gubina

ogłasza nabór na wolne stanowisko pracy  
INSPEKTORA - KOORDYNATORA PROJEKTU  
W WYDZIALE EUROPEJSKIM URZĘDU MIEJSKIEGO  
W GUBINIE

## 1. Wymagania niezbędne:

- wykształcenie wyższe,
- udokumentowane min. 2-letnie doświadczenie w zarządzaniu projektami dofinansowywanymi ze środków unijnych,
- znajomość dokumentów programowych dotyczących funduszy strukturalnych Unii Europejskiej, w tym Szczegółowego Opisu Priorytetów Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Systemu Realizacji PO KL, zasad finansowania PO KL, wytycznych w zakresie kwalifikowalności wydatków PO KL, zasad udzielania pomocy publicznej w ramach PO KL, wytycznych województwa lubuskiego dla Działania 6.2 PO KL

## 2. Wymagania dodatkowe:

- podstawowa znajomość ustawy z dnia 20 kwietnia 2004r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (j.t. Dz.U. z 2008r. Nr 69, poz.415),
- podstawowa znajomość ustawy z dnia 6 grudnia 2006r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (Dz.U. z 2006r. Nr 227, poz. 1658, z późn. zm.),
- podstawowa znajomość ustawy z dnia 29 stycznia 2004 Prawo zamówień publicznych (j.t.Dz.U. z 2007r. Nr 223, poz. 1655)
- biegła obsługa komputera.

## 3. Zakres wykonywanych zadań na stanowisku obejmuje:

koordynację realizacji projektu finansowanego w ramach Działania 6.2 PO KL: Aktywnie i zawodowo - wsparcie dla osób zamierzających założyć działalność gospodarczą.

## 4. Okres zatrudnienia:

od 1 kwietnia 2009r. do 30 listopada 2010r.

## 5. Wymagane dokumenty:

- list motywacyjny zawierający uzasadnienie przystąpienia do konkursu,
- życiorys zawodowy (CV),
- dokumenty potwierdzające wykształcenie i przebyte szkolenia,
- kwestionariusz osobowy,

f) inne dodatkowe dokumenty o posiadanych kwalifikacjach i umiejętnościach, g) oświadczenie o braku skazania prawomocnym wyrokiem za przestępstwo umyślne, h) zaświadczenie o stanie zdrowia umożliwiającym pracę na określonym stanowisku, h) oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych dla celów rekrutacji. Wymagane dokumenty należy składać osobiście lub za pośrednictwem poczty w Centrum Informacyjnym Urzędu Miejskiego w Gubinie ul. Piastowska 24, z dopiskiem: „Nabór na stanowisko inspektora - koordynatora projektu w Wydziale Europejskim Urzędu Miejskiego w Gubinie” w terminie do dnia 20 marca 2009r.

## Informacje dodatkowe:

- Aplikacje, które wpłyną do Urzędu Miejskiego po wskazanym terminie nie będą rozpatrywane.
- Lista kandydatów, którzy spełnili wymagania formalne i tym samym zakwalifikowali się do drugiego etapu postępowania rekrutacyjnego zostanie ogłoszona w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Gubinie (www.bip.gubin.pl).
- Kandydaci spełniający wymogi formalne zostaną poinformowani o terminie drugiego etapu postępowania rekrutacyjnego.
- Informacja o wyniku naboru będzie ogłoszona w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Gubinie (www.bip.gubin.pl).
- Dokumenty aplikacyjne kandydatów, którzy nie zakwalifikowali się do drugiego etapu postępowania rekrutacyjnego zostaną odesłane pocztą.

Gubinianie zaaplikowali gościom z Lubinicka pięć bramek, a mimo to mecz trzymał w napięciu do ostatniego gwizdka.

## Hitchcock by tego nie wymyślił!

Od samego początku ton rywalizacji na boisku nadawał zespół Cariny, który w pierwszych minutach nie schodził z połowy Błyskawicy. W 15 minucie spotkania **Przemek Fiedorowicz** dośrodkował z rzutu różnego, głowę dostawił **Piotrek Sobolewski** i było 1:0. W 31 minucie Carina wykonywała rzut wolny z narożnika pola karnego. Do piłki podszedł P.Fiedorowicz, popatrzył, przymierzył i... pięknie uderzona piłka wpadła w okienko! Minęły ledwie trzy minuty, a gubiński zespół prowadził już 3:0! Na indywidualną akcję zakończoną lekkim, technicznym strzałem zdecydował się **Daniel Szydłowski**. Wydawać by się mogło, że przyjezdni już się nie podniosą. Niestety, od tego momentu spotkanie zmieniło się diametralnie i to Byskawica zaczęła przeważać, czego efektem była bramka kontaktowa z rzutu karnego w 38 minucie spotkania. Wynik do przerwy już się nie zmienił i Carina prowadziła 3:1.

Drużyna połowa rozpoczęła się źle. W 56 minucie goście przeprowadzili szybką kontrę, która przyniosła im drugą bramkę. W 62 minucie Carina powinna prowadzić już 4:2. Na piękną, solową akcję zdecydował się P.Fiedorowicz, który minął czterech rywali, lecz w sytuacji sam na sam, posłał piłkę obok słupka. Niewyko-

rzystane sytuacje się mszczą, minutę później był już remis! Skrzydłowy gości dośrodkował w pole karne, piłka złapała niespodziewaną rotację i kompletnie zaskoczyła naszego bramkarza. Jeżeli to było jakimś zaskoczeniem, to pięć minut później wszystkich zebranych na stadionie miejskim ogarnęła wręcz konsternacja! Grający jak natchniony zespół przyjezdnych objął prowadzenie. W 68 minucie napastnik gości strzałem głową pokonał **Karola Matwiejczyka**. Paradoksalnie to zespół gospodarzy złapał wiatr w żagle, co zwiastowało niemałe emocje w końcówce spotkania. W 73 minucie gry na boisku pojawił się były zawodnik Polonii Słubice - **Paweł Dobrzański**, który zastąpił aktywnego P.Sobolewskiego. Trzeba powiedzieć, że nowy zawodnik Cariny zaprezentował się dobrze. Kwadrans przed zakończeniem spotkania **Paweł Piotrowski** mija zawodnika Byskawicy i silnym strzałem pod poprzeczkę doprowadza do wyrównania. Bramka wpłynęła na Carinę mobilizująco. W 82 minucie **Przemek Sobczak** otrzymał piłkę w narożniku boiska, wymanewrował jeszcze jednego rywali i dorzucił na tyle precyzyjnie, że D.Szydłowski musiał tylko dostawić głowę.

dokończenie na str. 16

## Popularna halowa

Podczas ferii zimowych w hali sportowej ZSLiT odbył się IX turniej piłki nożnej halowej „O Puchar Burmistrza Gubina”. Zawody cieszące się coraz większą popularnością, zorganizowane zostały przez nauczycieli ZSO w Gubinie, **Tomasza Romanowskiego i Leszka Grzegorzaka**.

Już od wczesnych godzin porannych 14 lutego rywalizowały zespoły gimnazjalne. Po uroczystym otwarciu przez wiceburmistrza **Justynę Karpisiak** i dyrektora ZSO **Halinę Bogatek**, 16 zespołów rozpoczęło rywalizację grupową.

**Półfinał:** Krzacaste muminki - Gimnazjum Jasień 0:3; Hamar Górzyn - Bad Boys 0:0 (6:5 rzuty karne); **o III miejsce:** Krzacaste muminki - Bad Boys 0:0 (2:3 rzuty karne); **o I miejsce:** Gimnazjum Jasień - Hamar Górzyn 1:4.

Najlepszym strzelcem turnieju

podstawowych oraz dziewcząt. Rozgrywki te poświęcone były pamięci niedawno zmarłego wybitnego pedagoga, nauczyciela wychowania fizycznego - **Jerzego Gąsiora**.

Uroczystego otwarcia dokonali zaproszeni goście: żona Jerzego Gąsiora - **Grażyna Gąsior**, burmistrz **Bartłomiej Bartzak**, dyrektor ZSO H. Bogatek oraz dyrektor SP-2 **Bogusław Wypych**.

Pięć zespołów dziewcząt grało systemem każdy z każdym, a tak przedstawiała się kolejność:

1. Diamond Team (**Karolina Siwińska, Kasia Świstuń, Karolina Urban, Angelika Wiczorek, Ewa Stachowiak, Justyna Bednarska**, opiekun **Elżbieta Kaluta**); 2. Gimnazjum 2 Gubin (**Sandra Madyniak, Patrycja Ostrowska, Agata Nowak, Małgorzata Nowak, Dominika Słabuszewska, Ewa Kosińska, Joanna**

**Telej, Konrad Zygmuntowski, Tomasz Zygmuntowski i Kamil Wierzb**).

Najlepszym strzelcem turnieju został A. Hryniewicz (Carina Gubin), najlepszym zawodnikiem **Przemysław Haraszkiwicz** (Energie Gubin), najlepszym bramkarzem P. Dereziński (Carina Gubin), konkurs strzelecki wygrał **Piotr Szczerebanowicz** (Energie Gubin).

W ostatniej kategorii (powyżej 18 lat), w hali ZSLiT 28 lutego zmierzli się najstarsi uczestnicy turnieju - wyniki: **półfinał:** Alcatraz - Gwiazdorz 3:1; The Natives - Pizza Rab 0:0 (5:6 rzuty karne); **o III miejsce:** Gwiazdorz - The Natives 2:4; **o I miejsce:** Pizza Rab - Alcatraz 1:3.

Zwycięska drużyna zagrała w składzie: **Maciej Wypych, Jakub Sokółka, Adrian Grzegorzak, Daniel Szydłowski, Arkadiusz Mazurkiewicz, Przemysław Fiedorowicz**. Najlepszym strzelcem turnieju został D. Szydłowski (Alcatraz), najlepszym zawodnikiem **Łukasz Swoboda** (The Natives), najlepszym bramkarzem M. Wypych (Alcatraz), konkurs strzelecki wygrał **Artur Bezdzieczek** (Pizza Rab).

W całym turnieju wzięło udział 59 zespołów z ponad 400 uczestnikami! Rozegrano ponad 140 meczów, ze strzelonymi 350 bramkami.

Wszystkie najlepsze drużyny dzięki życzliwości instytucji, firm i prywatnych ludzi uhonorowane zostały medalami i nagrodami rzeczowymi. Organizatorzy w imieniu wszystkich uczestników składają im wielkie podziękowania:

Burmistrz Gubina **Bartłomiej Bartzak**, Starostwo Powiatowe, Rada Rodziców ZSO, Rada Rodziców SP 2, McDonalds Gubin, PKS Zielona Góra, Zbigniew Dębowski Cukiernia Kremowa, Ania Kozioł i Arkadiusz Gusztyn, Pizzeria Romano, Artur Pstuś, Jarosław Kubisiak (Afgan England), Księgarnia Ryszard Paszkowski, Apteka „Przy Szpitalu”, Miejski Ośrodek Sportu, Firma Koyki, WBW Czesław Buczkowski, Bar Hammak, Carina Gubin. Osobne podziękowania dla dyrekcji oraz katedry wychowania fizycznego ZSLiT i ZSR w Gubinie za udostępnienie i przygotowanie hal sportowych oraz specjalne podziękowania dla osób, które pomagały przeprowadzić turniej: **Jacek Woźniak, Ewa Romanowska, Krystian Kosiński, Paweł Szumlański, Tomasz Kaczmarek**. TR



Wręczanie nagród w grupie seniorów

został **Andrzej Donaj** (Krzacaste muminki), najlepszym zawodnikiem **Erwin Mróz** (Hamar Górzyn), najlepszym bramkarzem **Paweł Tomaszewicz** (Jasień), konkurs strzelecki wygrał **Tomasz Świstuń** (Bad Boys).

Dniem rywalizacji zespołów ponadgimnazjalnych był 15 lutego; wyniki: **półfinał:** Motor Koło - Łaga Czigi 2:1; Cukiereczki - Blejzerzy 0:3; **o III miejsce:** Cukiereczki - Łaga Czigi 3:1; **o I miejsce:** Motor Koło - Blejzerzy 1:3.

Najlepszym strzelcem turnieju został **Adrian Niedźwiecki** (Blejzerzy), najlepszym zawodnikiem **Artur Czubkowski** (Motor Koło), najlepszym bramkarzem **Bartłomiej Bożyk** (Motor Koło), konkurs strzelecki wygrał **Piotr Andrzejczak** (Blejzerzy).

W hali ZSR 17 lutego odbył się turniej w najmłodszej kategorii - szkół

**Sikorska, opiekun Karol Smyk**; 3. Gimnazjum Jasień; 4. Maskotki Migotki; 5. FC Makumby.

Najlepszym strzelcem turnieju została J. Bednarska (Diamond Team); najlepszą zawodniczką E. Stachowiak (Diamond Team), najlepszą bramkarką M. Nowak (Gim 2 Gubin), konkurs strzelecki wygrała **Agnieszka Kleciak** (Maskotki Migotki).

W kategorii szkół podstawowych 7 drużyn chłopców grało w dwóch grupach, wyłaniając 4 najlepsze zespoły do fazy półfinałowej. Wyniki - **o V miejsce:** Czerwone diabły - Smoki z Gubina 1:2; **o III miejsce:** Spoceni w lodówce - Pogromcy 1:2; **o I miejsce:** Carina Gubin - Energie Gubin 2:1.

Carina Gubin zagrała w składzie: **Przemysław Dereziński, Przemysław Kusy, Artur Hryniewicz, Aleksander Szarkowicz, Daniel**

## Przez Gubin do Europy

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gubinie, w związku z przypadającą w tym roku 64. rocznicą walk o Gubin, odbył się 11 marca br. międzynarodowy konkurs wiedzy o Gubinie pt. „Przez Gubin do Europy”. Konkurs zorganizowany został przy współpracy z Zespołem Szkół im. M. Kopernika Szkołą Podstawową nr 1 w Gubinie. Głównym jego celem było upowszechnienie i propagowanie wiedzy o kulturze, gospodarce i turystyce miasta. W bieżącym roku zwrócono szczególną uwagę na walory, które mają wpływ na

jego atrakcyjność jako miasta nadgranicznego, otwartego na spotkania z turystą i mającego dla niego gotowe, ciekawe propozycje.

W konkursie uczestniczyły trzy osobowe zespoły uczniów z klas IV-VI szkół podstawowych w Gubinie. Przez cały czas jego trwania uczniowie świetnie dawali sobie radę z postawionymi zadaniami. Wszyscy wykazali się dużą wiedzą i bardzo dobrym przygotowaniem. Do końca szanse były wyrównane, a wyniki różniły się minimalnie.

I miejsce zajęła Szkoła Podstawowa

nr 2 reprezentowana przez: **A. Kowala, M. Okręglickiego i K. Żerko**; II miejsce uzyskała Szkoła Podstawowa nr 1 w składzie: **W. Kawa, M. Markowski** oraz **J. Wojtuń**; III miejsce przypadło Szkole Podstawowej nr 3 i jej zespołowi: **J. Jasiński, A. Sykała i Ł. Tatrocki**. Wiedza i przygotowanie uczestników konkursu zostało nagrodzone, w zależności od zajętego przez nich miejsca, atrakcyjnymi nagrodami książkowymi przygotowanymi przez MBP oraz materiałami promocyjnymi przekazanymi na ten cel przez Urząd Miasta w Gubinie. mbp

### Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gubinie

ogłasza nabór na wolne stanowisko pracy ds. księgowości w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej

#### 1. Wymagania niezbędne:

- wykształcenie:
  - wyższe ekonomiczne lub ekonomiczne studia podyplomowe,
- znajomość przepisów prawa w zakresie ustawy o finansach publicznych oraz ustawy o rachunkowości,
- znajomość obsługi komputera,
- co najmniej 2-letni staż pracy, w tym doświadczenie pracy w księgowości - minimum 1 rok.

#### 2. Wymagania dodatkowe:

- gotowość podnoszenia kwalifikacji,
- obowiązkowość, dokładność, odpowiedzialność za wykonywaną pracę, rzetelność, staranność,
- samodzielność, komunikatywność, wysoka kultura osobista,
- umiejętność analizy problemów i poprawnego wyciągania wniosków.

#### 3. Zakres wykonywanych zadań na stanowisku:

- rozliczanie należności alimentacyjnych oraz świadczeń rodzinnych,
- dekretowanie dokumentów księgowych,
- sporządzanie okresowych sprawozdań budżetowych.

#### 4. Wymagane dokumenty:

- życiorys zawodowy (CV),
- list motywacyjny,
- kserokopia dokumentu poświadczającego wykształcenie (dyplom lub zaświadczenie o stanie odbytych studiów),
- kwestionariusz osobowy,
- inne dodatkowe dokumenty o posiadanych kwalifikacjach i umiejętnościach.

#### 5. Termin, sposób i miejsce składania dokumentów aplikacyjnych:

- termin do dnia 24 marca 2009 roku do godz. 11<sup>00</sup>
- sposób składania dokumentów aplikacyjnych - w zamkniętej kopercie, osobiście w godzinach pracy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej lub listem poleconym z dopiskiem „Nabór na wolne stanowisko pracy ds. księgowości”

- miejsce: Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Gdańska 17, 66-620 Gubin, I piętro, pokój 112

#### 6. Dodatkowe informacje:

- list motywacyjny winien być opatrzony klauzulą: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do procesu rekrutacji”,
- aplikacje, które wpłyną do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej po wskazanym terminie nie będą rozpatrywane,
- lista kandydatów, którzy spełnili wymagania formalne i tym samym zakwalifikowali się do postępowania sprawdzającego zostanie ogłoszona w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Gubinie ([www.bip.gubin.pl](http://www.bip.gubin.pl))
- kandydaci spełniający wymogi formalne zostaną poinformowani o terminie postępowania sprawdzającego,
- informacja o wyniku naboru będzie ogłoszona na tablicy informacyjnej w siedzibie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gubinie, ul. Gdańska 17 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Gubinie ([www.bip.gubin.pl](http://www.bip.gubin.pl))
- dokumenty aplikacyjne kandydatów, którzy nie zakwalifikowali się do postępowania sprawdzającego, zostaną odesłane pocztą.

## Przyjdzie czas

W ostatni weekend siatkarze Volleya walczyli we Wrocławiu o wejście do II ligi. Wyprawa, choć tym razem zakończona niepowodzeniem, pozwoliła nabrać doświadczeń, które na pewno zaowocują w przyszłości.

która wygrała do 26. W czwartym secie drużyna z Dobrzynia wypracowała kilkupunktową przewagę, od stanu 10:10 i utrzymała prowadzenie do końca seta i całego meczu, wygrywając decydującą partię do 22. Przegrana w drugim meczu



fot. www.volleygubin.co.pl

Gubiniacy w bojowym rytuale przed meczem

**MLKS Volley Gubin - KS AZS Politechnika Śląska Gliwice 0:3 (23:25, 23:25, 22:25)**

O wygranej drużyny z Gliwic zdecydowała większa skuteczność i przede wszystkim mniej błędów własnych. Dwie pierwsze odsłony meczu bardzo wyrównane i niewiele brakowało, aby drużyna z Gubina wygrała dwa pierwsze sety.

**TOR Dobrzyń Wielki - MLKS Volley Gubin 3:1 (18:25, 25:17, 28:26, 25:22)**

Tylko pierwszy set był bardzo dobry w wykonaniu drużyny z Gubina, która łatwo wygrała do 18. Trzeci set był decydujący w całym meczu. Drużyna z Gubina miała dwie piłki setowe i nie zdołała wygrać trzeciego seta. Większą skutecznością wykazała się drużyna z Dobrzynia,

kończy udział w dalszych grach. W niedzielę drużyna z Gubina zagra z gospodarzami turnieju o poprawienie zerowego dorobku punktowego w turnieju.

**MLKS Volley Gubin - Burza Wrocław 0:3 (22:25, 17:25, 16:25)**

Ostatni mecz był bardzo ważny dla gospodarzy turnieju, którzy nie mogli sobie pozwolić na straty setów w meczu z Gubinem. Większa motywacja i skuteczniejsza gra przyniosła efekt w wygranej 3:0 i zapewnienie sobie awansu do finału o wejście do II ligi przez gospodarzy turnieju.

Pozostałe wyniki: Burza Wrocław - TOR Dobrzyń Wielki 2:3; Politechnika Gliwice - TOR Dobrzyń Wielki 3:2; Burza Wrocław - Politechnika Gliwice 3:2.

|                         |   |   |     |
|-------------------------|---|---|-----|
| 1. Politechnika Gliwice | 3 | 6 | 8:5 |
| 2. Burza Wrocław        | 3 | 6 | 8:5 |
| 3. TOR Dobrzyń Wielki   | 3 | 6 | 8:6 |
| 4. Volley Gubin         | 3 | 0 | 1:9 |

## Młodzież „Volleya” wygrywa

W środę 25.02.2009, w Sulęcinie odbył się Turniej o Puchar Dyrektora miejscowego gimnazjum.

Bezkonkurencyjni okazali się zawodnicy „Volleya”, którzy wygrali wszystkie trzy mecze i ukończyli turniej pierwszej pozycji.

Drugi był zespół z Gorzowa Wielkopolskiego, trzecie miejsce zajęli gospodarze z „Olimpii” Sulęcina, a czwarte drugi zespół „Olimpia” Sulęcina. Wygrana naszych zawod-

ników z rocznika 95 cieszy, pierwszy zespół z Sulęcina jest obecnie występującym w lidze młodzików, a grają w nim zawodnicy z rocznika 94.

Skład Volleya: **Mateusz Harasimczyk, Aleksander Mazurkiewicz, Jędrzej Mizerny, Grzegorz Cichowski, Łukasz Arentowski, Patryk Jóźwiak, Marcin Stachowiak i Łukasz Marchlewski.** Trenerem zespołu jest **Jacek Gornow.**

jag

## Licealistki najlepsze

Zakończyły się rozgrywki Gubińskiej Ligi Siatkówki Amatorów. Najlepsze okazały się dziewczęta z Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego. Wyniki ostat-

niej kolejki w sezonie 2008/2009: LO - Gimnazjum 2 II 2:1; LO - Gimnazjum 2 I 0:2; Gimnazjum 2 I - Gwiazdy I Klasa 2:0.

(jag)

|                    |    |    |       |
|--------------------|----|----|-------|
| 1. LO              | 12 | 22 | 21:5  |
| 2. Gimnazjum 2 I   | 12 | 22 | 20:7  |
| 3. Gwiazdy I Klasa | 12 | 17 | 10:17 |
| 4. Gimnazjum 2 II  | 12 | 15 | 11:19 |
| 5. ZSLiT           | 12 | 14 | 7:21  |

Alfa Jaromirowice gościła u siebie 8 marca Obrę Trzciel. Jak zwykle dopisali kibice, mimo nie najlepszej pogody, mecz mógł się podobać.

## Udana inauguracja

W 17 minucie bliski zdobycia bramki dla gospodarzy był nowy nabytek Alfy **Radosław Rzun**. 10 minut później swoich sił próbował **Butowicz**. Goście nie pozostali dłużni, atakowali kilkakrotnie bramkarza Alfy. W 35 minucie po solowej akcji R. Rzun strzałem w krótki róg ustala wynik na 1:0, który utrzymał się do końca meczu. Pod koniec pierwszej połowy goście byli bliscy wyrównania. Piłka o kilka centymetrów minęła słupek gospodarzy.

W drugiej połowie o zdobycie gola otarli się **Supel, Mucha i Adamczak** (sam na sam z bramkarzem). W 62 minucie za drugą żółtą kartkę plac gry musiał opuścić **Romanowski**.

Od ok. 70 minuty goście przejęli inicjatywę, ale rezultat nie uległ zmianie i tym samym Alfa zdobyła pierwsze 3 punkty w rundzie wiosennej. Serdecznie gratulujemy.

Alfa: **Trelewski - Ostrowski, Butowicz, Matuszak, Wiśnik (89' Tomczyk), Adamczak, Mucha, Bryszewski (32' Sobolewski (89' Tórz), Romanowski, Rzun, Supel.** Na boisku oprócz piłkarzy i sędziów pojawiła się maskotka zespołu Alfy - smok (a raczej smoczek), który odtąd będzie towarzyszył zawodnikom. A że mecz odbywał się w Dniu Kobiet, zarząd klubu, zawodnicy, działacze oraz sponsorzy przygotowali bardzo miłą niespodziankę dla pań (dużych i małych). Róża i cukierki dla każdej kibicującej. Miłe!

W sobotę 14 marca mecz wyjazdowy z Zenitem w Myszęcinie, a 22 marca (14.00) Alfa będzie gościła Bóbr Bobrowice. Kibiców nie trzeba zapraszać, bo zawsze wiernie dopingują swoją drużynę, jak **Danuta Szmit** z rodziną.

Małgorzata Borowczak-Turowska



Piłkarze Alfy z żywą maskotką

## Hitchcock by tego nie wymyślił!

dokończenie ze str. 15

Napastnik Cariny silnym strzałem dał prowadzenie miejscowym, którego nasz zespół już nie oddał, mimo że w końcówce spotkania gubińska defensywa parokrotnie była w tarapatkach.

Takie spotkania fascynują kibiców. Mnóstwo bramek, walka i wynik, który balansował na pograniczu. Wypada mieć tylko nadzieję, że skuteczność zespołu pozostanie w następnych meczach na tym samym poziomie, a defensywa grać będzie pewniej. Wtedy o kolejne punkty naszych zawodników możemy być spo-

kojni! Oprócz wyżej wymienionego P.Dobrzańskiego, w zespole Cariny całe spotkanie rozegrał **Kamil Krzeptowski** (dotychczas Warta Słońsk).

Carina Gubin - Błyskawica Lubnicko 5:4 (3:1)

Carina: **Karol Matwiejczyk - Wojciech Kot, Andrzej Chorążyk, Tomasz Rudewicz (60. Jakub Sokółka) - Paweł Piotrowski, Piotr Sobolewski (73. Paweł Dobrzański), Przemysław Fiedorowicz, Łukasz Swoboda, Kamil Krzeptowski - Daniel Szydłowski, Przemysław Sobczak.**

Tomek Strzemieczny



Strzelec jednej z bramek Daniel Szydłowski jeszcze nie dawno odbierał na balu sportu wyróżnienie dla najlepszego piłkarza

**Sum ergo cogito**



### Bądźcie jak muł

Kiedy potomstwo osiągnie dojrzałość płciową, śmierć jego rodziców jest korzystna dla gatunku. Trzeba im zrobić miejsce do życia i nie zabierać żywności. Tak to wygląda z ewolucyjnego punktu widzenia. Na szczęście są jeszcze inne punkty widzenia. Żyjemy w dobie kultu pięknych, młodych ciał. Jednak coraz większa część społeczeństwa ma już dość manifestowania tego kultu. Chodzi oczywiście o ludzi starszych, których populacja systematycznie się powiększa. W 2020 roku ponad milion Polaków będzie dobiegać dziewięćdziesiątki, a w 2030 co czwarty będzie emerytem.

Według Światowej Organizacji Zdrowia, początkiem starości jest sześćdziesiąty rok życia. Ale to granica umowna. Należy zrobić jak najwięcej, aby w każdym indywidualnym przypadku przesunąć ją jak najdalej. A mamy świetne wzory: Tina Turner, Sofia Loren czy Jan Englert to osoby po siedemdziesiątce. Taką drogą zmierzają medaliści z Pekinu. Wiosłarze i kajakarze: Estończyk i Australijczyk po 43 lata, Słoweniec - 45 lat, Rumunka i Włoszka po 44 lata, 49-letnia sterniczka z Kanady, 42-letni szwedzki tenisista stołowy Person zajął IV miejsce, a 57-letni(!) Amerykanin, który 11 razy bez powodzenia próbował się dostać do reprezentacji kraju w żeglarskim, za 12 razem w Pekinie zrealizował swoje marzenie. Co znaczy wytrwałość. Murzyński bokser, 46-letni Holifield to ekstraklasa wagi ciężkiej. A sprinterka Marlene Ottey? Ta jamajska piękność, wciąż aktywna na międzynarodowych arenach, skończy w tym roku 47 lat. 97-letni(!) Anglik na swoim 70-letnim buldodzie regularnie bierze udział w wyścigach samochodowych, rywalizując m. in. ze swoim 65-letnim synem. Na torze wyściska ze swojego cacka 160 km/godz.

Co robić, aby być długowiecznym i zdrowym?

Każdy człowiek w sile wieku powinien znaleźć odpowiedni dla siebie obszar aktywności fizycznej. Zmuszanie się do ruchu jest czynnością nieodzowną dla podtrzymania życia. I nie mam tu na myśli manualnego usprawniania palców ręki przy operowaniu pilotem od telewizora. Nawet umiarkowana aktywność fizyczna jest zdecydowanie skuteczniejsza w leczeniu chorób układu krążenia niż leki, których ilość zżywana codziennie staje się częstokroć plagą. Bardzo pozytywny wpływ dla zdrowia mają kolejne czynności: umiarkowane picie alkoholu, kategoryczny zakaz palenia papierosów i unikanie stresów. Dalej idą: aktywne podejście do życia i optymizm. Istotne jest też funkcjonowanie w obrębie rodziny oraz aktywność intelektualna (krzyżówki, szachy, książki itd.), która zapobiega demencji starczej.

Wracając do aktywności fizycznej. Zależna jest ona od stanu zdrowia, co wymaga oczywiście konsultacji z lekarzem. Wysiłek powinien być dozowany regularnie, ale bez skrajnych opeji. Ma być przecież przyjemnością. Jeżeli się zmęczymy, zróbmy sobie przerwę. A więc spaceruj (tempo dostosować do możliwości), jazda na rowerze, pływanie, praca na działce (tu także naśladowanie stachanowców nie jest wskazane) czy codzienna gimnastyka.

Znajomy 70-latek przeszedł udar mózgu. Mówią mu: popatrz, a tak systematycznie gimnastykowałeś się. Odparł rezolutnie: dlatego przeżyłem udar tak łagodnie. Gdyby nie gimnastyka?

Należy więc ułożyć sobie plan przedłużenia godnego życia i z uporem muła, systematycznie go realizować.

Ireneusz Szmit